Kwartalnik Historyczny
Rocznik CXXXIII, 2026, 2
PL ISSN 0023-5903

CC BY

MICHAŁ CHOPTIANY
https://orcid.org/0000-0003-1109-0841
Wydział „Artes Liberales”
Uniwersytetu Warszawskiego

PRZYSPIESZONA APOKALIPSA GRZEGORZA XIII. STUDIUM I EDYCJA LISTU CYRYLA TERLECKIEGO DO JANUSZA ZBARASKIEGO W SPRAWIE REFORMY KALENDARZA*

Abstrakt: Artykuł ma na celu wprowadzenie do obiegu naukowego nieznanej dotąd oryginalnej, tj. polskiej, wersji listu Cyryla Terleckiego do Janusza Zbaraskiego z początku 1583 r., a dotyczącego reformy kalendarza. Analiza rękopisu z Archiwum Narodowego w Krakowie pozwala zidentyfikować tekst znany wcześniej jedynie z łacińskich przekładów przechowywanych w Archiwach Watykańskich. Dokument ukazuje recepcję reformy w środowisku prawosławnym, łącząc argumentację biblijną, historyczną i apokaliptyczną. Jego język świadczy o próbach formułowania stanowiska prawosławnego po polsku oraz ujawnia interesujące zbieżności z formami recepcji reformy kalendarza w środowiskach protestanckich.

Abstract: The article introduces a previously unknown original document to scholarship: the Polish version of a letter by Cyryl Terlecki to Janusz Zbaraski from early 1583, concerning calendar reform. Analysis of a manuscript at the National Archives in Kraków identifies it as a text hitherto known only through Latin translations in the Vatican Archives. The document reveals how Orthodox circles viewed the reform, combining biblical, historical, and apocalyptic arguments. Its language reflects efforts to express the Orthodox perspective in Polish and shows notable similarities to Protestant views on the calendar reform.

* Artykuł powstał w ramach projektu NCN nr 2016/23/D/HS3/00422 „Dyskusje wokół chronologii biblijnej w kulturze umysłowej Śląska i Górnych Łużyc (1550–1650)”. Dziękuję Rucie Miškinytė za rozmowę w semestrze wiosennym roku akademickiego 2016/2017, od której zaczął się ten artykuł. Za dyskusje na temat edycji tekstu Cyryla Terleckiego oraz zawiłości interpretacyjnych związanych z tym dokumentem pragnę podziękować Alicji Bielak, Jakubowi Niedźwiedziowi, Aleksandrowi Sroczyńskiemu i Wojciechowi Kordyzonowi.

http://doi.org/10.12775/KH.2026.133.2.01

Słowa kluczowe: kalendarz gregoriański, Cyryl Terlecki, Janusz Zbaraski, Nuncjatura Apostolska w Rzeczypospolitej — XVI w., obieg informacji we wczesnonowożytnej Europie.

Keywords: Gregorian calendar, Cyryl Terlecki, Janusz Zbaraski, Apostolic Nunciature in the Polish-Lithuanian Commonwealth — the circulation of information in sixteenth-century Europe.

Wstęp

Leży oto przed nami dokument z końca XVI w., składający się z pięciu zszytych sznurkiem kart niewielkiego formatu (18 × 21 cm) i — jak głosi adnotacja na obwolucie — „wyjęty z papierów Zamoyskich". Karty, złożone niegdyś wpół, uległy licznym przetarciom zarówno na zewnętrznych krawędziach, jak i na linii zagięcia, czyniąc niektóre fragmenty zapisanego na nich tekstu trudnymi dzisiaj do odczytania, co potęgowane jest jeszcze przez utlenienie się atramentu. Również i samo pismo nie ułatwia odbioru — dosyć chwiejne, można by wręcz rzec: niewprawne w stawianiu znaków alfabetu łacińskiego, może świadczyć o tym, że odpowiedzialna za jego spisanie osoba funkcjonowała na styku różnych systemów, kultur i tradycji, polszczyzny i łaciny oraz języka ruskiego, alfabetu łacińskiego i cyrylicy, wreszcie — jak pokazuje sama treść — chrześcijaństwa wschodniego i zachodniego oraz odmiennych sposobów odmierzania czasu[1].

Taki właśnie, wyczulony na najdrobniejsze szczegóły, niemalże fenomenologiczny opis tego rękopisu mógłby wyjść spod pióra Zygmunta Glogera, który zapisał się w dziejach nie tylko jako wytrawny badacz kultury staropolskiej, ale także uważny obserwator obdarzony zmysłem do odnotowywania intrygujących szczegółów[2]. Gloger przywoływany jest tutaj nie bez powodu, bo to w zbiorach tego badacza i kolekcjonera staropolskich „starożytności" przetrwał do naszych czasów opisany powyżej dokument, który wraz z innymi materiałami składającymi się na zespół Glogerianów znajduje się w ANK. Dla Glogera fragmenty dawnych inwentarzy majątków ziemskich, uratowane z kolejnych wojen i zawieruch politycznych przetaczających się przez Europę Wschodnią, księgi *silva rerum* i innego rodzaju dokumenty stanowiły wielokroć punkt wyjścia do zadawania szerzej zakrojonych pytań związanych z kulturą nowożytną[3].

[1] ANK, zesp. 678, ser. 13, jedn. 771, https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/en/jednostka/-/jednostka/3100270 (dostęp: 22 III 2026).

[2] Z. Gloger, *Z przeszłości litewskiej*, w: idem, *Pisma rozproszone*, t. 3: *1890–1910*, Białystok 2016, s. 1093–1102, zwłaszcza s. 1093.

[3] Idem, *Silva rerum*, w: idem, *Pisma rozproszone*, t. 2: *1877–1889*, Białystok 2016, s. 260–262. Ogólny (choć dosyć emfatycznie napisany) portret Glogera patrz H. Syska, *Zygmunt*

Również i ten dokument, który — jak się wydaje — ani nie został wykorzystany przez samego badacza w *Encyklopedii staropolskiej* czy pomniejszych pismach, ani też nie był odnotowywany nigdzie poza inwentarzem archiwalnym, może stanowić podobny powód dociekań związanych z szerzej ujętymi problemami kultury schyłku XVI w. Okruch ten jest bowiem — jak dowodzę poniżej — przeoczonym do tej pory przez badaczy tekstem Cyryla Terleckiego (zm. 1607)[4], sporządzonym dla Janusza Zbaraskiego (około 1544–1608), w którym prawosławny jeszcze wówczas władyka donosił wojewodzie bracławskiemu o kontrowersjach, jakie „w Litwie" wywołała korekta kalendarza z 1582 r. Identyfikacja oryginalnego tekstu Terleckiego, znanego od kilkudziesięciu lat wyłącznie z wersji łacińskiej przechowywanej w Archiwach Watykańskich, pozwala nie tylko na eksplorację mniej znanego epizodu związanego z dziejami reformy kalendarza i okolicznościami jego wprowadzenia na terytorium Rzeczypospolitej, ale także czyni zasadnym postawienie szerzej zakrojonych pytań o horyzonty czytelnicze duchowieństwa prawosławnego pod koniec XVI w. (oraz zakres geograficzny oddziaływania niektórych tekstów uznawanych za nowożytne bestsellery), płynność przejść między różnymi systemami pisma (łacińskiego i cyrylickiego) oraz mechanizmy gromadzenia informacji przez papieskich dyplomatów wysyłanych na wschód Europy[5].

Niniejszy artykuł stanowi zatem próbę o dwojakim charakterze. Po pierwsze, stawiam sobie za cel wprowadzenie do obiegu naukowego tekstu Terleckiego w jego pierwotnej postaci językowej oraz ustabilizowanie spoczywającej w Watykanie wersji łacińskiej. Po drugie zaś, zamierzam dokonać kontekstualizacji owego „raportu". Pierwsze zadanie jest istotne m.in. ze względu na nader skromny korpus tekstów Terleckiego, będących obecnie do dyspozycji badaczy[6], oraz dość ograniczony zasób informacji na temat jego aktywności w okresie poprzedzającym działalność związaną z ratyfikacją unii brzeskiej. Z kolei kontekstualizacja tego dokumentu wydaje się ważna ze względu na możliwość zobaczenia pojedynczego i unikatowego tekstu w ramach szerszego systemu informacyjnego. Osiągnięcie tego celu jest możliwe dzięki prześledzeniu lektur i źródeł wiedzy Terleckiego, jego metod pracy z tekstem biblijnym

Gloger, Warszawa 1963, na s. 80–105 na temat jego kolekcji jako warsztatu pracy i wykorzystania jej przez innych badaczy, m.in. Juliana Bartoszewicza.

[4] T. Kempa, *Terlecki Cyryl h. Sas*, PSB, t. 53, Kraków 2020, s. 229–235.

[5] W. Tygielski, *Źródła informacji papieskich dyplomatów*, w: *Nuncjatura Apostolska w Rzeczypospolitej*, red. T. Chynczewska-Hennel, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012, s. 77–94.

[6] Wykaz źródeł związanych z Terleckim: T. Kempa, *Terlecki Cyryl*, s. 235.

(w szczególności porównania przytaczanych przez niego fragmentów z dostępnymi wówczas wariantami) oraz tego, w jaki sposób jego argumentacja kształtuje się na styku dwóch systemów językowych. Suma tych perspektyw pozwala wreszcie spojrzeć raz jeszcze na dochodzące do głosu w czasie, kiedy Terlecki sporządzał swój raport, tendencje do zbudowania protestancko-prawosławnego sojuszu ponad głowami katolików (do czego powrócę w zakończeniu, wskazując na paralele w argumentacji stosowanej przez polemistów protestanckich). Analiza dokumentu władyki umożliwia także dostrzeżenie kształtujących się w tym okresie głównych linii argumentacji przeciwko nowemu kalendarzowi. W dobie unii brzeskiej rozwiną się one w pełni pod piórami innych prawosławnych polemistów.

Nowy kalendarz i maszyneria nuncjatury

Grzegorz XIII, wprowadzając korektę kalendarza juliańskiego bullą „Inter gravissimas" wydaną 24 lutego 1582 r., wywołał falę ostrych reakcji w świecie chrześcijańskim[7]. Decyzja o wykreśleniu z kalendarza na rok 1582 dziesięciu dni między 4 a 15 października, mająca na celu przywrócenie daty faktycznej równonocy wiosennej na przewidziany w kanonach soboru nicejskiego 21 marca, oraz planowana w projekcie reformy zmiana sposobu liczenia lat przestępnych w nieuchronny sposób doprowadziły do pojawienia się kolejnego spornego punktu w relacjach między różnymi odłamami chrześcijaństwa w dobie pogłębiających się podziałów wyznaniowych między Rzymem a światem protestanckim oraz wyznawcami prawosławia. Czy to odczytywana dosłownie, jako akt „psucia" bądź „naprawy" czasu, wybijania go „z kluby" bądź przywracania do tejże[8], czy też odbierana poprzez filtry historycznej i teologicznej

[7] Tekst bulli — poza wydaniami nowożytnymi — jest dostępny w: W.E. van Wijk, *De Gregoriaansche kalender. Een technisch-tijdrekenkundige Studie*, Maastricht 1932, s. 43–48.

[8] „Zrozumiej tedy zacny narodzie ruski, żeby to Grzegorz XIII papież zniósł stary kalendarz a nowy jakiś postanowił, ale tak rozumiej, że tenże stary kalendarz, który był od Ojców Świętych na soborze niceńskim postanowiony, a że z kluby swej był wypadł, znowu w tęż klubę jest wprawiony. Gdyż nie tak to się ma rozumieć poprawa kalendarza, jako gdy szwiec boty, krawiec suknie, kusznierz kożuch, kowal siekirę poprawują, tedy łaty jakie kładą, abo suknie urzynają. Ale właśnie tak się może rozumieć, jako gdy kto rękę abo nogę wywinie, że mu z stawu swego wypadnie. Tedy cerulik abo doktor, chcąc onę rękę abo nogę znowu w staw swój wprawić, naciąga onej ręki abo nogi. Otóż i kalendarz, iż był z stawu swego wypadł, znowu tenże a nie inszy w swój staw abo termin wprowadzony jest", K. Sakowicz, *Kalendarz stary*, Wilno 1640, k. D4v.

erudycji, decyzja papieża budziła silne kontrowersje[9]. Ciężar dyskusji na ogół brali na siebie przedstawiciele elit intelektualnych poszczególnych obozów wyznaniowych, by wymienić choćby jezuitę Christopha Claviusa, luterańskiego profesora Michaela Mästlina z Tybingi, hugenockiego chronologa i filologa Josepha Justusa Scaligera z Lejdy, anglikańskiego astronoma i maga Johna Dee czy też krakowskiego astrologa i medyka Jana Latosza, który pozostał katolikiem, ale z racji kontestacji nowego kalendarza znalazł się w orbicie wspierającego prawosławie Konstantego Ostrogskiego. Reforma przyciągnęła także pisarzy i apologetów, którzy niekoniecznie odznaczali się formalnym wykształceniem w zakresie astronomii, jednak na różne sposoby i za pomocą bardzo zróżnicowanych formalnie i treściowo tekstów próbowali kształtować opinię szerszych kręgów odbiorców na temat nowego systemu rachuby czasu[10]. Siłą rzeczy postać Grzegorza XIII musiała powracać w ich pismach, już to w roli najwyższego ziemskiego autorytetu Kościoła, już to jako główne źródło zamętu spowodowanego reformą[11].

W przypadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów najlepiej rozpoznanymi przez badaczy epizodami związanymi bezpośrednio z reformą z 1582 r. są zamieszki, do których doszło we Lwowie i Wilnie, tzw. rozruchy kalendarzowe w Rydze oraz kontrowersja wywołana przez wspomnianego wyżej Latosza[12], w którą po stronie jezuickiej zaangażowali się

---

[9] Najszerzej zakrojonymi opracowaniami na temat reformy z 1582 r. są: *Gregorian Reform of the Calendar. Proceedings of the Vatican Conference to Commemorate Its 400th Anniversary 1582–1982*, red. G.V. Coyne, M.A. Hoskin, O. Pedersen, Città del Vaticano 1983; D. Steinmetz, *Die Gregorianische Kalenderreform von 1582. Korrektur der christlichen Zeitrechnung in der Frühen Neuzeit*, Oftersheim 2011.

[10] Nieporównywalny z żadnym innym kontekstem językowym korpus tekstów napisanych w związku z reformą Grzegorza XIII powstał na terenie Rzeszy Niemieckiej. Na ten temat E. Koller, *Strittige Zeiten. Kalenderreformen in alten Reich 1582–1700*, Berlin––Boston 2014 (Pluralisierung & Autorität, t. 41).

[11] Jednym z takich motywów związanych z Grzegorzem XIII były jego śmierć i wynikające z tego faktu eschatologiczne konsekwencje, T. Hodana, *Śmierć grzesznika w prawosławnej literaturze polemicznej epoki unii brzeskiej*, „Slavica Wratislaviensia" 168, 2019, s. 34, przyp. 27.

[12] K. Chodynicki, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370–1632*, Warszawa 1934, s. 188–192; T. Szulc, *Wprowadzenie kalendarza gregoriańskiego w Rzeczpospolitej szlacheckiej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego" 14, 2011, s. 31–40, na temat Lwowa s. 37–38 i przyp. 36 (bibliografia); T. Kempa, *Konflikty wyznaniowe w Wilnie od początku reformacji do końca XVII wieku*, Toruń 2016, s. 146–155 (na temat Lwowa i Wilna); A. Ziemlewska, *„Rozruchy kalendarzowe" w Rydze (1584–1589)*, ZH 71, 2006, 1, s. 107–124; eadem, *Ryga w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej (1581–1621)*, Toruń 2008, s. 89–129; J. Stradomski, *O merytorycznych i konfesyjnych problemach reformy kalendarza w świetle XVI- i XVII-wiecznej polemiki religijnej w Rzeczypospolitej*, w: *„Pokazanie Cerkwie*

Stanisław Grodzicki i Marcin Łaszcz i która uruchomiła łańcuch tekstów powstających aż do drugiej połowy XVII w. Błędne byłoby jednak mniemanie, że recepcja nowego kalendarza przyjmowała tylko dwie formy ekspresji — buntu rozgrywającego się w przestrzeni publicznej, udokumentowanego w aktach miejskich i sądowych, oraz oficjalnie publikowanych tekstów polemicznych[13]. Równie istotną składową tego procesu stanowi przynajmniej częściowo poufny lub raczej na wpół publiczny obieg informacji, w ramach którego dystrybuowane były teksty relacjonujące różne wydarzenia lub mające kształtować stanowisko względem zachodzących procesów społecznych, co najlepiej można zaobserwować na przykładzie korespondencji prowadzonej przez papieskich dyplomatów wysłanych do Rzeczypospolitej.

Jednym z takich tekstów jest znany do tej pory wyłącznie z wersji łacińskiej list pochodzący z okresu następującego bezpośrednio po reformie Grzegorza XIII. Tekst ten został wydany w XX w. dwukrotnie i to na podstawie dwóch odmiennych przekazów zachowanych w zbiorach Apostolskiego Archiwum Watykańskiego (Archivum Apostolicum Vaticanum, dawne Archivum Secretum Vaticanum): najpierw przez Edwarda Kuntzego[14], a następnie kilkadziesiąt lat później przez Andrzeja Szeptyckiego[15]. Tak też — w wersji łacińskiej — funkcjonował do tej pory w obiegu naukowym. W opublikowanym przed trzydziestoma laty studium na temat stosunku prawosławnych względem nowego kalendarza Vera Rich wykorzystała tekst wydany przez Szeptyckiego, traktując go jako ilustrację jednego z głównych powodów braku akceptacji dla reformy, a mianowicie jej papieskiej proweniencji[16].

---

prawdziwej…" Studia nad dziejami i kulturą Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej, red. P. Chomik, Białystok 2004, s. 37–72; T. Przypkowski, *Astronomia i astrologia w Krakowie w drugiej połowie XVI wieku*, w: *Historia astronomii w Polsce*, red. E. Rybka, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 185–202; T. Przypkowski, *Udział polskich astronomów w reformie kalendarza*, w: *Historia astronomii w Polsce*, s. 215–228 (w świetle nowszych badań i ewolucji kwestionariusza badawczego zarówno w ramach historii nauki, jak i historii kultury ustalenia i oceny Tadeusza Przypkowskiego wymagają gruntownej rewizji).

[13] Na temat tych ostatnich J. Stradomski, op. cit.

[14] *Alberti Bolognetti Nuntii Apostolici in Polonia Epistolae et Acta 1581–1585*, cz. 2: *1583*, wyd. E. Kuntze, Cracoviae 1938 (dalej: Bolognetti 1583), Epistolas Appendix, nr 9 (s. 763–766), jest to edycja tekstu z Archivum Apostolicum Vaticanum (dalej: AAV), Segr. Stato, Polonia 20, k. 207r–208v.

[15] *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. 1: *1075–1623*, coll. A. Šeptyckyj, Romae 1964, nr 53 (s. 33–37), jest to edycja za AAV, Segr. Stato, Polonia 15 B, k. 242r–245v.

[16] V. Rich, *The Brest Union and Calendar Reform*, „The Ukrainian Review" 43, 1996, 3, s. 49.

Rich, trafnie streszczając linię argumentacji zawartą w tym drobnym dokumencie, pominęła jednak kilka istotnych aspektów. Posiłkując się wyłącznie edycją Szeptyckiego, nie uwzględniła poczynionego niemal ćwierć wieku wcześniej ustalenia Kuntzego, który dla wyrażeń „vladika seu episcopus Ruthenus" oraz „palatinus Bratislaviensis et Pincensis" wskazał odpowiednie osoby pełniące te funkcje — Terleckiego i Zbaraskiego, wychodząc *tacite* z założenia, że nadawcą pisma skierowanego do wojewody bracławskiego i zarazem starosty pińskiego musiał być właśnie przywódca prawosławnej eparchii pińskiej[17]. Źródło w rękach Rich ma zatem — nie do końca zasłużenie — posmak tekstu dystrybuowanego anonimowo, a badaczka nie poświęciła uwagi problemowi intencjonalnej anonimizacji tekstu. Ponieważ wydany przez Kuntzego i Szeptyckiego tekst ma charakter notatki bądź raportu sporządzonego przez jedną instytucję na użytek innej, anonimizacja źródła staje się nieuzasadniona. Wydaje się raczej, że to wraz z przekazywaniem informacji i tworzeniem łacińskiego czystopisu doszło do zatarcia informacji na temat personaliów w miejsce funkcji i ich terytorialnego rozmieszczenia.

Ani Rich, ani żaden z dwóch edytorów „raportu Terleckiego" nie podjęli też kwestii źródła, z którego wywodzą się dwa watykańskie rękopisy. Przekazy te zawierają w różnych miejscach (albo w nagłówku, albo w kolofonie) adnotację wskazującą na fakt, że pierwotny tekst nie został napisany po łacinie, tylko w języku polskim, a w wersji łacińskiej zaczął funkcjonować dopiero w ramach struktur informacyjnych Kościoła rzymskiego. Ponieważ sprawa reformy kalendarza była wówczas świeża i doniosła, odpryski informacji dotyczących jej lokalnej recepcji zasilały maszynerię informacyjną kurii rzymskiej. Stąd też wzięło się tłumaczenie wykonane przez — jak dowiadujemy się z przekazów łacińskich — Camilla Tachetta OFM. W latach 1580–1589 pełnił on funkcję prowincjała polskiej prowincji franciszkanów konwentualnych, był związany z Wydziałem Teologicznym Akademii Krakowskiej, a od 1583 r. został spowiednikiem Stefana Batorego[18] oraz — na co wskazują chociażby

[17] Na temat prawosławnej „prehistorii" późniejszej jednostki organizacji terytorialnej Kościoła greckokatolickiego W. Walczak, *Unicka eparchia turowsko-pińska w XVII–XVIII wieku. Struktura organizacyjna*, Białystok 2012, rozdz. 1.

[18] Na temat Tachetta: E. Kumka, *Tacheto Camillo*, PSB, t. 52, Kraków 2017–2019, s. 88–90. Patrz też: *Stanislai Rescii diarium 1583–1589*, wyd. J. Czubek, Kraków 1915 (Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce, t. 15, cz. 1), s. 64, 77, 107 (wyd. pol. *Z Buku w świat. Diariusz Stanisława Reszki 1583–1589*, oprac. A. Golik-Prus, Z. Pietrzyk, tłum. A. Golik-Prus, Buk 2024, s. 104, 120, 157); D. Kadzik, *Spis dworzan zmarłego króla polskiego Stefana Batorego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne" 143, 2016, 1, s. 200.

liczne i zróżnicowane wzmianki w korespondencji — blisko współpracował z kard. Albertem Bolognettim w okresie jego nuncjatury[19]. Efektem tej właśnie kooperacji jest znajdujący się w zbiorach watykańskich dokument autorstwa Terleckiego, który po przełożeniu na łacinę bardzo szybko został przechwycony przez kolejne piętra administracyjno-analitycznej maszynerii kurii rzymskiej. Z *postscriptum* do listu Bolognettiego do kard. Tolomea Gallia z 25 czerwca 1583 r. wynika jasno, że tekst łaciński przesłano jako załącznik do tego właśnie dokumentu[20], co pozwala uznać datę nadania tego listu za *terminus ante quem* dla powstania dokumentu autorstwa Terleckiego. Z kolei w mechanizmach działania biurokratycznej maszynerii kurii rzymskiej należy upatrywać przyczyny istnienia dwóch kopii tego tekstu. Maszynerii dyplomatyczno-administracyjnej zawdzięczamy także notatkę naniesioną w jednym z łacińskich przekazów, wskazującą na pewne dalsze dyplomatyczne działania, które tekst spowodował — chociażby interwencję u króla, która miałaby na celu zdyscyplinowanie Terleckiego[21].

Co ciekawe, tekst Terleckiego przesyłany przez Bolognettiego jest umieszczony w bezpośrednim sąsiedztwie dokumentów związanych ze stanowiskiem patriarchy Konstantynopola Jeremiasza II Tranosa wobec nowego kalendarza, które już pod koniec 1582 r. stało się jednoznacznie negatywne, czemu hierarcha dał wyraz w liście do Ostrogskiego[22]. Pomimo nadanej mu przez urzędników kurii (być może przez samego Possevina) kwalifikacji dokumentu tyleż „niemądrego", co „butnego", raport Terleckiego musiał stanowić istotny element w mozaice dokumentów, z których w Rzymie nie tylko próbowano odczytać nastroje w bezpośrednim otoczeniu patriarchy Konstantynopola (przecież nie tak dawno usiłowano jeszcze — bezskutecznie — konsultować z nim

[19] Bolognetti 1583, nr 78, 93, 114, 126, 133, 140, 205, 206 i n.

[20] „Il medesimo Paleologo ha detto che il duca padre ha ricevuto una lettera dal patriarcha di Constantinopoli in materia del calendario molto brutta et piena di calunnie contro la Chiesa Romana, la qual dice che il duca non ha voluto monstrare a lui per la diffidenza in che l'ha posto il Moscopulo. Mi diede però la speranza di farmela vedere il che poi non ha fatto, perchè veramente il duca padre suo s'è partito più presto di quello che si pensava. Potrebbe esser che la lettera fosse questa della quale mando copia a V. S. Illma che però non è del patriarcha di Constantinopoli, come forse pensava il Paleologo, non l'havendo esso veduta, et a me è stata data dal P. Tachetti", ibidem, nr 205, s. 366.

[21] „Discorso d'un Greco intorno al nuovo Kalendario, et alla Chiesa Rom[an]a non men sciocco et impertinente che maligno. S[erenissima] M[aies]ta promesso di far castigar l'authore, massime havend'egli scritto ad un S[igno]re cattolico", AAV, Segr. Stato, Polonia 20, k. 245v. Tekst w Bolognetti 1583, s. 763.

[22] V. Rich, op. cit., s. 49–50; Bolognetti 1583, s. 366–367, przyp. 15.

charakter reformy kalendarza), ale także sondowano sposób, w jaki na reformę reaguje lokalna administracja Cerkwi prawosławnej i na ile podąża w swojej argumentacji za linią wyznaczoną przez Jeremiasza[23]. Charakter argumentacji Terleckiego nie pozostawiał tutaj w zasadzie żadnego marginesu na wątpliwości czy niuanse, a wprowadzał też swoisty retoryczny koloryt dający czytelnikom pracującym w kurii rzymskiej próbkę sposobu myślenia o przywódcy Kościoła rzymskiego w kręgach prawosławnych.

List i donos

Zarówno Kuntze, jak i Szeptycki zasugerowali w swoich edycjach istnienie tekstu polskiego, wnioskując słusznie z adnotacji dotyczącej przekładu Tachetta, jednak ani oni, ani ich następcy nigdy takiego tekstu nie zidentyfikowali. Tymczasem, jak się okazuje, wersja polska tekstu Terleckiego przetrwała do dziś i znajduje się w zbiorze krakowskich Glogerianów[24]. Dokument ten umknął najprawdopodobniej wcześniejszym badaczom wskutek dosyć mylącego sposobu skatalogowania. Nadany przez archiwistów tytuł — „Traktat teologiczny przeciwko heretykom i innowiercom na Litwie" — nie sugeruje bezpośredniego odniesienia do reformy z 1582 r., tylko kieruje uwagę w stronę problematyki związanej z rozpowszechnianiem się idei reformacyjnych, przy czym nawet

[23] Wątek ten widać w innych listach Bolognettiego i Possevina, zob. zwłaszcza list kard. Comensisa do Bolognettiego z 12 lutego 1583 r.: „Quanto al introduttione del nuovo calendario in Lituania et a quello che si vorrebbe saper de l'intentione del patriarca di Constantinopoli, posso dir a V. S. che già s'è trattato di ciò col detto patriarca, il quale ha monstrato inclinatione de volerlo far mettere in uso, ma però voleva prima vederlo diligentemente, per il quale effetto si faceva tradurre ne la sua lingua greca; et speramo in somma che l'accetterà. Ma però questo non deve dare impedimento a l'essecutione in Lituania, anzi tanto più s'ha da sollecitare, per confermar l'auttorità pontificia et regia, et mostrar che il patriarca non ci ha che fare; sopra di che, se sarà stato di bisogno, so che V. S. ne haverà fatto caldo officio con S. Mtà, acciò questa cosa non resti imperfetta, et non si vegga tal dissonanza in un Regno medesimo. A la Mtà dell'Imperatore sono occorse in questa materia più difficultà che a gli altri, per rispetto de principi protestanti le quali però speramo che si supereranno con un poco di tempo et di diligenza. Ma come che sia, almeno S. Mtà Cesarea non mancherà di far accettar il novo calendario et il decreto Ap. Secondo l'ultima forma che si è data fuori ne i stati suoi patrimoniali ove ha più libera potestà. Et in ogni caso può bastare a la Polonia d'haver per compagne l'Italia, la Francia et le Spagne tutte, che sono le più nobil parti del mondo", cyt. za: Bolognetti 1583, nr 64, s. 116–117; patrz też: ibidem, nr 121, 124, 197, 251, 264, 270, 394, 404.

[24] Patrz przyp. 1.

i to omyłkowe opisanie tekstu nie przyczyniło się do jego zaistnienia w piśmiennictwie historycznym.

Już dosyć pobieżna lektura dokumentu może uzmysłowić, że prawdziwa w nadanym przez archiwistów tytule jest w zasadzie tylko Litwa (w znaczeniu Wielkiego Księstwa Litewskiego). Z całą pewnością nie jest on traktatem (bo formalnie jest bliższy listowi lub raportowi), nie został wymierzony przeciwko heretykom (choć faktycznie znajduje się wzmianka na temat heretyków w Litwie), nie ma też zbyt wiele wspólnego z dyskursem teologicznym *sensu stricto*, ponieważ zawarto w nim argumentację o zgoła innym charakterze.

Trilateralne porównanie — z wykorzystaniem edycji Kuntzego i Szeptyckiego oraz studium Rich — nie pozostawia wątpliwości. Mamy do czynienia z przekazem polskiej wersji tekstu, który stanowił podstawę przekładu Tachetta, przechowywanego w dwóch kopiach w Watykanie. Wskazują na to elementy konstrukcyjne i motywy wypunktowane przez Rich, m.in. przyspieszenie Bożego Narodzenia o 10 dni w roku reformy (z perspektywy użytkowników kalendarza juliańskiego święta katolickie przypadły 15 grudnia) oraz porównanie Grzegorza XIII do Antiocha Epifanesa z Księgi Daniela. Dokładniejsze zestawienie obu wersji świadczy także o tym, że tekst polski jest kompletny, tzn. że fragmenty otwierające i zamykające wersję łacińską mają swoje polskie ekwiwalenty w rękopisie krakowskim[25]. Tekst zgadza się również w różnych smakowitych (z punktu widzenia retorycznego) detalach, jak chociażby hiperboli sugerującej istnienie 35 sekt na terytorium Litwy[26] czy też wizji Grzegorza XIII,

[25] Na przykład formuła zakończenia w wersji z ANK: „Mi<e>j się, W<asza> M<iłość>, na baczności i wielki ostrożności abyś, W<asza> M<iłość>, miasto grecki starożytni wiary abo sekty jaki inszy sobi nie upodóbiwał, jakoż widze tych przeliestkow i zwodzicielow wiele jest przy dworze W<aszej> M<iłości> Książecy M<iło>ści, na co żałośnie patrzyć i o tym słyszeć muszę, i temu pomoc inaczi nie mogę, jedno powinną modlitwą i ostrogą. O co W<aszej> M<iłości> Książecy M<iłoś>ci dla Boga proszę, strzeżcie się tych ludzi lżywych, uczicielow, heretykow, i niechaj będzie sam Bog strożem i obrońcą W<aszej> M<iłości> na kożdym miejscu, aby w całości i w dobrym zdrowiu i w błogosławieństwie swem świętym na długie a fortunne liata zachować raczył" oraz w skolacjonowanych przekazach z AAV: „Habeat Magnificentia Vestra sui curam diligentem, ne relicta orthodoxa et vera Graecorum religione, accedat alicui alterae seductitiae et perditae opinioni. Multi etenim et in aula Magnificentiae Vestrae sunt, quod cum dolore et intueor, et audio invitus, pernitiosi seductores. Huic malo nullo alio nisi debita oratione et precibus devotis succurrere possum. Iterum obtestans, Magnificentia Vestra caveat illos senes depravatos doctores. Custodiat ergo ipse Deus ubique locorum et temporum Magnificentiam Vestram, ut salva ac sana diutissime superesse et praeesse suis queat".

[26] Według ANK: „A tak Błogosławione Książę, mie M<iłoś>ciwy Panie i Patronie, gdyż ostatni wiek biegi, w który mieli nastać zwodziciele rozmaici, teraz w Litwie wiar albo sekt wyliczają trzydzieści i pięć", według skolacjonowanych przekazów z AAV:

który dokonując operacji na kalendarzu, chce *de facto* przyspieszyć i sprywatyzować czasy ostateczne, by żyć z Mesjaszem niczym „pączek w maśle”[27]. Tachetto jako tłumacz wykonał swoją pracę bardzo rzetelnie, oddając także figuratywny aspekt wywodu Terleckiego. Takie wierne podążanie za podstawą przekładu w ramach systemu zarządzania informacją, działającego zgodnie z masowym obiegiem dokumentów, mogło mieć na celu maksymalizację potencjału informacyjnego drzemiącego w każdym dokumencie. Nie chodziło zatem wyłącznie o udokumentowanie suchego faktu, że dany prawosławny duchowny ma złe mniemanie o papieżu, ale także co dokładnie na te poglądy się składa i jak je wyraża. Co ciekawe, sposób pisania i obrazowania Grzegorza XIII i jego reformy okazał się w tym wypadku ważniejszy od personaliów, bo, jak już wspomniałem, w dokumentach watykańskich nazwiska Terleckiego i Zbaraskiego zostały pominięte, natomiast uwagi władyki oddano zgodnie ze strategią *verbum pro verbo*.

Trudno jednoznacznie orzec, czy rękopis z Krakowa jest autografem, gdyż nie mamy zbyt wielu próbek pisma Terleckiego, a jedynym znanym badaczom dokumentem napisanym przez niego w języku polskim jest późniejszy o dwie dekady list do Zygmunta III[28]. Czas dzielący te dwa dokumenty, a także ich charakter — rękopis krakowski sprawia wrażenie tekstu roboczego, list „kórnicki” jest finalnym, oficjalnym dokumentem — powoduje, że nie możemy jednoznacznie stwierdzić, czy mamy do czynienia z dziełami tej samej ręki. Do tego potrzebne byłyby inne próbki pisma duchownego. Nadzieję na tego rodzaju przyszłe odkrycia dają chociażby wprowadzone do obiegu naukowego nieznane wcześniej listy związane z przygotowaniami do unii brzeskiej oraz jej wdrożeniem, w tym właśnie wzmiankowany autograf Terleckiego z 1603 r.[29] Rękopis dostarcza informacji o jego datowaniu. Wprawdzie już liczne nawiązania

„Princeps itaque Illustrissime, Domine et Patrone gratiosissime, cum iam sit ultima mundi senecta, in qua in hisce Lithuanicis terris exortae sunt (quae enumerari possunt) XXXV sectae”.

[27] Patrz „zliękł się dlia krótkości czasu, sześć dni dlia tego pomknoł ku górze liczbę dni jedynaście, aby tą imajinacyją bojąc się, dłussego czasu zażył swoich rozkoszy, w których pływa jako pączek w maslie” (ANK) oraz „Et quia Papae Romano bene undiquaque succedit, exterritus temporis brevitate, sex dies altius transtulit, ea intentione, ut eo diutius deliciis suis (quibus veluti torta in medio butyri ebulliens affluit) frueretur” (AAV).

[28] C. Terlecki do Zygmunta III, 20 XII 1603, BK, rkps 1402, nr 41, s. 170, 173.

[29] T. Kempa, *Nieznane listy dotyczące genezy unii brzeskiej (1595/1596)*, OiRP 44, 2000, s. 107–128; idem, *Nieznane listy metropolity kijowskiego Hipacego Pocieja — ważne źródło do początków unii brzeskiej*, OiRP 54, 2010, s. 179–218 (list wspomniany w przyp. 21 znajduje się na s. 217–218).

do Bożego Narodzenia roku 1582 w nim zawarte uzasadniały datowanie nie wcześniejsze niż sama końcówka tego roku, jednak znajduje się w nim wzmianka na temat „teraźniejszego roku" 1583.

O wiele bardziej zasadne wydaje się przyjęcie założenia, iż mamy do czynienia z kopią powstałą najprawdopodobniej niezwłocznie po sporządzeniu oryginalnego dokumentu. Wskazuje na to umieszczona na ostatniej karcie rękopisu adnotacja sporządzona przez inną, również anonimową rękę. Na pierwszy rzut oka notatka ta potwierdza wyłącznie kolejne etapy przepływu informacji, znanego nam już z kopii watykańskich: od prawosławnego biskupa (*episcopus Ruthenus*), przez starostę (*capitaneus*), po nuncjusza (*legatus*) i papieża oraz króla. Adnotacja stanowi także źródło nowych danych. Takim elementem, którego niepodobna wywnioskować z dopisków na kopiach watykańskich, jest wprowadzona perspektywa pierwszoosobowa. Osoba stojąca za tą notatką przypisuje sobie zasługę pozyskania tekstu i zwraca się wprost do „wielebnego ojca" (czyli zapewne Tachetta) z prośbą o zrobienie z niego stosownego użytku[30]. Oznacza to, że notatka naniesiona na tekście Terleckiego jest *de facto* anonimowym donosem. W tym drobnym denuncjatorskim dopisku zastanawia jeszcze jedna kwestia: dukt pisma wskazuje albo na niewielką wprawę w posługiwaniu się pismem łacińskim, albo w ogóle ograniczoną piśmienność, zaś brak interpunkcji, dosyć osobliwe użycie słowa *modernus*, w tym kontekście najpewniej w znaczeniu „sprawującego aktualnie urząd", niezgodność gramatyczna w ostatnim wierszu („inani terris") oraz nieistniejące w łacinie słowo („brasuemare"), które można odczytywać jako próbę fonetycznego zapisu łacińskiego czasownika *blasphemare*, świadczą o ograniczonych kompetencjach językowych autora donosu. Ich brak miała skompensować żarliwość i stanowczość, dzięki którym postanowił suflować plan działania administracji kościelnej.

Brak autografu Terleckiego zostaje zatem wynagrodzony w inny sposób. Oto bowiem rękopis krakowski staje się pełniejszym niż kopie watykańskie źródłem danych na temat dwóch łańcuchów informacyjnych. Integralność pierwszego z nich (wiodącego od Terleckiego do Zbaraskiego) została naruszona przez przechwycenie listu z kancelarii starościńskiej. Wbrew woli nadawcy listu i bez zgody odbiorcy dokument trafił do drugiego łańcucha, w wyniku czego powstała jego wersja łacińska, którą wyekspediowano do Rzymu, gdzie została sporządzona

[30] „[T]alem rem scripta de verbo ad verbum vladika seu episcopus rutenorum dedit capitaneo moderno ego aquisivi ex curia capitanei si placet R[everendissi]me Patre dare legato et legatus summo pontifici, summus pontifex regi, rex ut non permittat hiis schismaticis rutenis ita brasuemare difamari inani terris", ANK, zesp. 678, ser. 13, jedn. 771, s. 10.

druga kopia, a cały ten proces miał na celu wywołanie konkretnych konsekwencji względem Terleckiego — przynajmniej takie było oczekiwanie osoby stojącej za donosem. Niestety nie udało się ustalić, czy i z jaką reprymendą ze strony króla spotkał się Terlecki. Jeśli jednak do niej faktycznie doszło (na co wskazuje zapiska na kopii watykańskiej), nie miała ona najprawdopodobniej zbyt daleko idących skutków, ponieważ już w 1585 r. duchowny, wspierany ponownie przez Ostrogskiego, a także przez Jana Zamoyskiego i Piotra Tylickiego, został wyznaczony przez Batorego na biskupa diecezji łuckiej[31].

Mamy do czynienia z osobliwym splątaniem. Oto bowiem prawosławny hierarcha pisze po polsku list do prawosławnego wojewody i starosty, a jednocześnie padają oni ofiarami donosu napisanego przez katolika, który posłużył się w tym celu daleką od doskonałości łaciną. O ile łacińskość donosu można stosunkowo łatwo wyjaśnić chęcią nadania mu oficjalnego charakteru, to już fakt wyboru polszczyzny przez Terleckiego sprawia, że zasadne wydaje się przyglądnięcie zarówno językowi dokumentu, jak i zawartemu w nim tokowi rozumowania prawosławnego eparchy pińskiego.

Nowy kalendarz i przyspieszona apokalipsa

Reforma kalendarza była na tyle doniosłym aktem, że obrodziła różnymi sposobami jej konceptualizacji i unaocznienia jej zasadności lub — zdaniem jej przeciwników — stojącego za nią aktu uzurpacji względem postanowień soboru nicejskiego i płynącej z nich nienaruszalnej tradycji[32]. Dyskurs wokół reformy Grzegorza XIII na gruncie piśmiennictwa powstałego w Rzeczypospolitej zaludniony został przez różne postaci i istoty: anonimowego Zimnosa, który swoje ostrze polemiczne wymierzał w kierunku Latosa; cielę, które miało być metaforą naiwności krakowskiego astronoma i astrologa; charakterystyczne dla literatury sowizdrzalskiej i dydaktycznych dialogów postaci „typowe" w rodzaju prawosławnego popa Dionizego i mądrzejszego od niego chłopa Macieja, kupca Szymona i księdza plebana. Chętnie sięgano także po hiperbole, które miały

[31] *Руська (Волинська) Метрика. Регести документів Коронної канцелярії для українських земель (Волинське, Київське, Брацлавське, Чернігівське воєводства) 1569–1673*, Київ 2002, s. 400 (PM 9, nr 10); K. Kuczara, *Grecy w Kościołach wschodnich w Rzeczypospolitej (1585–1621)*, Poznań 2012, s. 48; T. Kempa, *Konstanty Wasyl Ostrogski (1526–1608). Przywódca społeczności prawosławnej w Rzeczypospolitej*, Toruń 2024, s. 311, 327.

[32] Na ten temat Y. Congar OP, *Tradycja i tradycje*, t. 1–2, tłum. A. Ziernicki, Poznań–Warszawa 2018–2022.

ukazywać skalę błędu i to, jak dalece stary kalendarz „odstrzeli się" od astronomicznej empirii w trudnej do wyobrażenia przyszłości, każąc świętować Wielkanoc w środku lata[33].

Co ciekawe, do tej mozaiki tekstów, publikowanych w różnych ośrodkach — Krakowie, Wilnie, Lwowie, pisemko Terleckiego dodaje argumenty nowego rodzaju, które w żadnym innym dokumencie nie znalazły późniejszego ekwiwalentu. Wprawdzie pierwotnie ten tekst miał charakter poufny i prywatny i żaden jego element nie wskazuje, jakoby miał być przeznaczony do szerszej dystrybucji, jednak można potraktować go jako ważne źródło wiedzy na temat sposobu, w jaki eparcha piński w innych, nieudokumentowanych materiałami archiwalnymi okolicznościach mógł się odnosić do nowego kalendarza, po jakie argumenty mógł sięgać, wreszcie — w jaki sposób mógł kształtować opinię podległych mu wiernych w tej sprawie. Na uwagę zasługuje tutaj co najmniej kilka kwestii.

Cały argument Terleckiego jest osadzony w paradoksalnej ramie, w której obrębie doszło do celowego przemieszania porządków czasowych i geograficznych. Swój wywód duchowny rozpoczyna od konstatacji, iż bliżej jest mu do Jerozolimy czasów apostolskich niż do papieskiego Rzymu. Ruch ten ma co najmniej dwie konsekwencje. Pozwala w oczywisty sposób zdystansować się wobec władzy papieskiej i wyjąć tereny „Litwy" z jej zasięgu oddziaływania. Nie tylko jednak o jurysdykcję tutaj chodzi, ale także o kwestie językowe i tożsamościowe — fragment ten należy czytać w połączeniu z zawartymi nieco później utyskiwaniami na wszechobecność łaciny i dążenie do tego, aby liturgia nie była sprawowana w żadnym innym języku. Rzym i łacina zostają tutaj przeciwstawione Jerozolimie i grece, które stanowią metonimie pierwotnego, starożytnego chrześcijaństwa i jego nieskażonej doktryny i tradycji[34]. Co znamienne, uwagi Terleckiego wydają się antycypować wątek eksplorowany przez późniejszych autorów, m.in. Marcina Broniewskiego, który w *Apokrisis* nakreślił ostrą opozycję pomiędzy „łacińskością" katolików i „greckością" wyznawców obrządku wschodniego[35].

---

[33] J. Stradomski, op. cit.

[34] Na temat szesnastowiecznej historiografii wczesnego chrześcijaństwa I. Backus, *Historical Method and Confessional Identity in the Era of the Reformation (1378–1615)*, Leiden–Boston 2003 (Studies in Medieval and Reformation Thought, t. 94), s. 326–392.

[35] „A zatym zaraz i z strony tego się sprawi, że my nie samą łaciną, jako niektórzy z nas udają, ale Rzymskiego Kościoła, w którym po łacinie, choć przy nie umiejących łacińskiego języka, nabożeństwo odprawują, błędami się brzydzimy. Z tejże przyczyny, że rzymianinowi się odpisuje, często słów w cerkwiach naszych greckich mniej zwyczajnych, a tylko rzymskiej wiary ludziom przyzwoitych, folgując wyrozumieniu

Zabieg ten stanowi przygotowanie gruntu pod wprowadzenie apokaliptycznej i profetycznej narracji. W jej ramach zjawiska i procesy, których obserwatorami są Terlecki i odbiorca jego pisma, są odczytywane przez filtr prorockich zapowiedzi zawartych w Starym i Nowym Testamencie, a zaczerpnięte z nich epizody stanowią prefigurację wydarzeń, które w oczach Terleckiego są bezpośrednią oznaką nadejścia za jego życia czasów ostatecznych. Służy temu przede wszystkim przywołanie Księgi Daniela wraz z zawartym w rozdz. 7 obrazem „czwartej bestii" oraz ostatniego władcy, który według proroczej wizji będzie próbował odmieniać „czasy" i Prawo, oraz połączenie tej wizji z postacią Antiocha IV Epifanesa, władcy Syrii z dynastii Seleucydów, który w latach 167–165 p.n.e. dokonał pacyfikacji Jerozolimy i podjął próbę hellenizacji Judei, m.in. poprzez zmianę kultu. Zarówno w tradycji żydowskiej, jak i chrześcijańskiej Antioch był utożsamiany z władcą, który doprowadzi do spustoszenia świątyni jerozolimskiej[36], i przypisywano mu cechy ostatniego władcy z Dn 7. Terlecki, sięgając do 1 Księgi Machabejskiej (ale bez wskazywania na nią), wprowadza obraz spustoszenia świątyni 15 dnia miesiąca kislew, w wyniku którego 10 dni później, 25 dnia tegoż miesiąca, na ołtarzu wzniesionym w starym miejscu całopalenia została złożona nowa ofiara[37]. Duchowny dokonał w swoim odczytaniu 1 Mch 1,54–59 interesującej manipulacji polegającej na całkowitym utożsamieniu dwóch miesięcy pochodzących z dwóch systemów rachuby czasu: żydowskiego i rzymskiego (juliańskiego), które mogą się co prawda zbiegać, ale nie są współzakresowe. Dzieje się tak choćby z tego względu, że kislew jest miesiącem w kalendarzu księżycowo-słonecznym, a grudzień — w kalendarzu solarnym i różnią się długością, a zbieżność dat 1 grudnia i 1 kislew

---

ludzkiemu używamy [– –]", M. Broniewski, *Apokrisis abo odpowiedź na książko o synodzie brzeskim 1596, imieniem ludzi starożytnej religiej greckiej przez Chrystophora Philaletha*, wyd. J. Długosz, J. Byliński, Wrocław 1994, s. 10; tekst ros.: *Русская историческая библиотека*, t. 7, Петербург 1882, kol. 1020. Kopia cyfrowa cyrylickiego starodruku z dziełem Broniewskiego: https://starodruk.com/books/apokrisis (dostęp: 23 III 2026).

[36] J.C.H. Lebram, *König Antiochus im Buch Daniel*, „Vetus Testamentum" 25, 1975, s. 737–772; G.H. van Kooten, *The Desecration of „the Most Holy Temple of All theWorld" in the „Holy Land": Early Jewish and Early Christian Recollections of Antiochus' „Abomination of Desolation"*, w: *The Land of Israel in Bible, History, and Theology. Studies in Honour of Ed Noort*, red. J. van Ruiten, J.C. de Vos, Leiden–Boston 2009, s. 291–316; J. Grillo, *Worship and Idolatry in the Book of Daniel through the Lens of Tertullian's „De idololatria"*, w: *Monotheism in Late Prophetic and Early Apocalyptic Literature*, red. N. MacDonald, K. Brown, Tübingen 2014, s. 247–262.

[37] Nieco inny, bo obejmujący złożenie w świątyni ofiary ze świni oraz pozbawiony jakichkolwiek dat opis odnajdujemy w *Bibliotece historycznej* Diodora Sycylijskiego (Diod. Sic. 34, 1), choć w tym wypadku bezpośredni wpływ na tekst Terleckiego jest już trudniejszy do udowodnienia.

jest możliwa, ale nie ma regularnego charakteru[38]. W popularnym obiegu jednak miesiąc ten był faktycznie utożsamiany z grudniem i w ten sposób dwie daty związane z działaniami Antiocha w latach 167–165 p.n.e. zostały utrwalone w popularnym i używanym w całej Europie, także przez nieluteran, *Calendarium historicum* Paula Ebera[39]. Zatem możliwe, że to właśnie z egzemplarza któregoś z wydań opracowania wittenberskiego humanisty Terlecki zaczerpnął utożsamienie grudnia z miesiącem kislew, ale nie można także wykluczyć innych opracowań chronologicznych, jak chociażby *Indeksu* luterańskiego pastora Abrahama Bucholtzera (1529–1584), który znalezioną u Ebera charakterystykę wydarzeń z rzekomego grudnia 167 r. p.n.e. zaopatrzył w oparty na Księdze Daniela komentarz[40].

[38] Taka zbieżność w danym roku oznacza też w konsekwencji równoległe obchody Bożego Narodzenia przez chrześcijan i Chanuki przez Żydów (25 grudnia = 25 kislew).

[39] „Antiochus Epiphanes post iterum foede direptam urbem Hierosolymam, hoc die mensis Cisleu collocavit idolum Iovis Olympii super altare Dei in sacratissima parte Templi, anno ante Christum natum 165, biennio post primam direptionem, quae accidid 25 die mensis Cisleu", P. Eber, *Calendarium historicum*, Basileae 1550, s. 416 (15 grudnia); „Antiochus Epiphanes cum ex Aegypto Romanorum ex Aegypto Romanorum edicto eiectus esset, Hierosolyma cum exercitu ingressus, templum prophanavit et spoliavit, urbem diripuit, plurimos cives irucidavit, et amplius decem millibus captivorum secum abduxit in Syriam. Anno ante Christum natum 167. Ioseph. lib. 12, cap. 6.", ibidem, s. 426 (25 grudnia). Według bazy „Verzeichnis der im deutschen Sprachbereich erschienenen Drucke des 16. Jahrhunderts" w latach 1550–1582 ukazało się w wielu ośrodkach i nakładem różnych oficyn aż 10 wydań *Calendarium* (zob. VD16, nr E 13–E 22 oraz ZV 4821). Na temat *Calendarium*: H.P. Hasse, *Paul Ebers „Calendarium historicum" (1550)*, w: *Paul Eber (1511–1569). Humanist und Theologe der zweiten Generation der Wittenberger Reformation*, red. D. Gehrt, V. Leppin, Leipzig 2014, s. 288–319. Z funkcjonujących w tym okresie kalendariów tylko w opracowaniu Ebera wzmianki na temat wydarzeń z lat 167 i 165 p.n.e.; patrz M. Beuthner, *Calendarium historicum*, Frankfurt am Main 1557 (VD16 B 2428); H. Pantaleon, *Diarium historicum*, Basileae 1572 (VD16 P 219). Beuthner w swoim opracowaniu nie zajmuje się w ogóle korelacją miesięcy z różnych systemów, Pantaleon zaś podąża tropem Ebera, utożsamiając grudzień z miesiącami z siedmiu innych systemów rachuby czasu, wśród nich z żydowskim miesiącem kislew.

[40] „Antiochus Epiphanes Romanorum edicto ex Aegypto eiectus, Hierosolymam cum exercitu ingreditur, templum spoliat, urbem diripit, multos vices trucidat. 1 Macc. 1. Praedixit hoc Daniel cap. II his verbis: Ad tempus praefinitum iterum ingredietur Australem terram (Aegyptum) non tamen posteriori expeditio similis erit priori. Venient enim contra eum naves Kittim (legati Romanorum) et consternabitur, ac revertens indignabitur sancto foederi (templo et urbi Ierusalem) et inibit consilia cum desertoribus sancti foederis", A. Buchholzer, *Index chronologicus*, Görlitz 1580, k. C3r. *Calendarium* Ebera odegrało znaczną rolę w rozwoju warsztatu Buchholzera, o czym świadczy zachowany w zbiorach Oberlausitzische Bibliothek der Wissenschaften w Görlitz (dalej: OLBdW) egzemplarz wydania z 1564 r., który posłużył mu do porównawczej lektury *Chronologii* Gerharda Mercatora, *Fasti et triumphi Romani* Onofria Panvinia i innych dzieł (OLBdW, sygn. B III 8° 7). Na ten temat M. Choptiany, *Abraham Bucholtzer's copy of the 1564 edition of „Calendarium historicum" by Paul Eber* (w przygotowaniu).

Niezależnie od źródeł wiedzy Terleckiego utożsamienie grudnia i miesiąca kislew było konieczne, żeby uzgodnić rachunki i żeby zbezczeszczenie świątyni 15 „grudnia" 167 p.n.e. stanowiło jak najdokładniejszą zapowiedź „zepsutego" Bożego Narodzenia, które przypadło na 15 grudnia 1582 r. według rachuby juliańskiej, zaś sam syryjski władca z II w. p.n.e. stanowił starotestamentową prefigurację współczesnego Terleckiemu biskupa Rzymu.

Interesujący jest również sposób, w jaki Grzegorz XIII zostaje utożsamiony z Antychrystem, który pragnie przyspieszyć czasy ostateczne, ale kierując się wyłącznie dobrem własnym i swoich wiernych. Ostatecznie zabieg ten zostaje zidentyfikowany przez Terleckiego jako dążenie wywodzące się z tradycji chiliastycznej, która w epoce nowożytnej w różnych środowiskach wyznaniowych cieszyła się sporym zainteresowaniem, choć z perspektywy ortodoksji, w tym ortodoksji Kościołów wschodnich, była uznawana za teologicznie błędną[41]. Co ciekawe, w krytyce Terleckiego kryje się pewien paradoks, ponieważ po odsianiu papieskiej pychy eparcha dopatruje się w tym zamyśle dobrych intencji związanych z chęcią szybszego sprowadzenia Mesjasza na ziemię, a zasadniczy błąd Grzegorza XIII Terlecki dostrzega w samolubnym pominięciu chrześcijan wschodnich — eparcha zwraca uwagę, że na Paruzji powinno zależeć wszystkim wyznawcom Chrystusa. Zwierzchnik Kościoła rzymskiego zostaje tym samym zaliczony do grona fałszywych proroków, których wzmożona aktywność może być odczytywana jako jeszcze jeden ze znaków zbliżającego się końca dziejów[42]. Stąd też wzmianka o bardzo dokładnej — „trzydzieści i pięć" — liczbie sekt, która może być pochodną wywodzącej się z wczesnego chrześcijaństwa praktyki katalogowania herezji, ale przede wszystkim ma na celu epatowanie skalą zjawiska i uświadamianie za pomocą konkretnej liczby zamętu doświadczanego przez ludzkość w przededniu kresu czasów. Ten sposób argumentacji wpisuje się z kolei w szerszy nurt krytyki władzy papieskiej, który w okresie, gdy sam Terlecki będzie już jednym z architektów unii brzeskiej, wybrzmi chociażby w *Apokrisis* Broniewskiego[43].

---

[41] Na przykład: *Millenarianism and Messianism in Early Modern Europe*, t. 2: *Catholic Millenarianism. From Savonarola to the Abbe Gregoire*, red. K.A. Kottman, t. 4: *Continental Millenarians. Protestants, Catholics, Heretics*, red. J.C. Laursen, R.H. Popkin, Dordrecht 2001; L.T.I. Penman, *Hope and Heresy. The Problem f Chiliasm in Lutheran Confessional Culture, 1570–1630*, Dordrecht 2019.

[42] Na temat toposu papieża-Antychrysta w kontekście prawosławia A. Naumow, *Antychryst i jego znak*, w: idem, *Domus divisa. Studia nad literaturą ruską w I. Rzeczypospolitej*, Kraków 2002, s. 201–207.

[43] „W tym kalendarzu tak długo trzymanym dopiero oto za wieku naszego ociec papież Grzegorz bez wszelakiego consilium, bez zezwolenia wszech chrześcijan,

Z uwagi na ograniczony zakres materiałów źródłowych związanych z Terleckim, jego tekst daje nam też rzadki wgląd w jego horyzonty lekturowe, które mają znaczenie chociażby ze względu na źródła i charakter argumentów przytaczanych na poparcie głoszonych przez niego twierdzeń. W przeważającej mierze są to bezpośrednie odwołania do tekstu biblijnego, za których pomocą Terlecki może uderzyć zarówno w tonację apokaliptyczną, sięgając do Księgi Daniela jako jedynej wskazanej wprost w samym tekście księgi Starego Testamentu oraz do Ewangelii Mateusza i Marka, Dziejów Apostolskich oraz Apokalipsy św. Jana. Nie jest jasne, z jakiego tekstu bądź tekstów biblijnych Terlecki korzystał. Chociaż eparcha piński podał względnie dokładne lokalizacje fragmentów, do których się odwołuje, to sam charakter tych przytoczeń stwarza trudności, jeśli idzie o identyfikację ich źródeł.

Trudności te można zilustrować dwoma przykładami. W jednym miejscu hierarcha piński przytacza fragment z Mk 13,32, który przedstawia się następująco w porównaniu z przekładami na język polski dostępnymi przed 1582 r., tekstem greckim, łacińskim oraz cerkiewnosłowiańskim[44]:

Terlecki:	Żaden nie wie, ani Anjeli, którzy są na niebie, ani Syn, tylko sam Ociec.
Szarffenberg:	A o dniu onym álbo godzinie nikt nie wie, áni ánjołowie w niebie, áni syn, jedno ociec.
Leopolita:	A o onym dniu álbo godzinie nikt nie wie, áni Anijołowie w niebie, áni syn, jedno ośiec.
Brzeska:	Aleć o tym dniu i godzinie żaden nie wie, áni też i Anjeli ktorzy są w niebie, ani sam Syn, tylkoż sam Ociec.
Budny 1570:	A o dniu onym i godzinie żaden nie wie, áni Anieli ktorzy w niebie, ani syn, tylko Ociec.
Budny 1572:	A o dniu onym i godzinie żaden nie wie, áni Anieli ktorzy w niebie, ani syn, tylko Ociec.
Czechowic:	A o dniu onym [i] godzinie żaden nie wie, áni ánieli ktorzy są w niebie, áni Syn, jedno ośiec.

odmianę — dziesięć dni przeskoczywszy — uczynił. A jakim umysłem, rozumieliśmy, że dlatego, aby z konsensem Oryjentalnej Cerkwie i niektórych okcydentalnych zborów, które się od niego oderwały, swoję nadsłabiałą jurysdykcyją stwierdzić, a swego panowania nad wszytkimi poprawić i poświadczyć by mógł", M. Broniewski, op. cit., s. 66 (tekst ros.: *Русская историческая библиотека*, t. 7, kol. 1184, 1186). Argumentacja przeciwko władzy papieskiej stanowi główny temat części trzeciej *Apokrisis*, M. Broniewski, op. cit., s. 118–191.

[44] Tekst wydań Szarffenberga, Leopolity, Biblii Brzeskiej, Budnego i Czechowica za transkrypcjami w bazie „Szesnastowieczne przekłady Ewangelii", kier. I. Winiarska Górska, https://ewangelie.uw.edu.pl (dostęp: 22 III 2026).

Greka:	Περὶ δὲ τῆς ἡμέρας ἐκείνης ἢ τῆς ὥρας οὐδεὶς οἶδεν, οὐδὲ οἱ ἄγγελοι ἐν οὐρανῷ οὐδὲ ὁ υἱός, εἰ μὴ ὁ πατήρ.
Wulgata:	de die autem illo vel hora nemo scit neque angeli in caelo neque Filius nisi Pater
Ostróg:	ѺД днѣ же то́мъ и́ли ѡ́ ча́сѣ никто́же вѣ́сть, ни а̑ггли, и́же сѫ́ть на нбсѣ́хъ, ни сынъ, то́кмо о́цѣ.

W wersji podanej przez Terleckiego są dwa zastanawiające fragmenty. Po pierwsze, wykorzystuje konstrukcję, która występuje wyłącznie w przekładzie Biblii Radziwiłłowskiej, tj. wzmocnienie dysjunkcji „ani..., ani..., tylko..." poprzez dodanie przysłówka „sam". Takiego rozwiązania nie odnajdujemy ani w tekście greckim Ewangelii Marka, ani w Wulgacie; nie został też zapożyczony z tekstu staro-cerkiewno-słowiańskiego, do którego mógł mieć dostęp chociażby za pośrednictwem wydanej dwa lata wcześniej Biblii Ostrogskiej[45]. Z kolei za tekstem starocerkiewnym Terlecki wydaje się powtarzać wyrażenie przyimkowe „na niebie", podczas gdy wszyscy polscy tłumacze zgodnie oddawali greckie „ἐν οὐρανῷ", używając wyrażenia „w niebie". Te drobne różnice nie mają rzecz jasna znaczenia doktrynalnego, ale stanowią asumpt do stawiania pytań o sposób korzystania z cytatów biblijnych oraz o to, za pomocą którego tekstu biblijnego myśleli autorzy w tym okresie, zwłaszcza ci, którzy działali na styku różnych języków i tradycji wyznaniowych.

O wiele większą trudność sprawia fragment Mt 5,17, który w wypowiedzi Terleckiego odgrywa ważną rolę, ponieważ odsyła do zawartego w tym rozdziale Ewangelii Mateusza wywodu na temat niezmienności Prawa. Przywołanie go w kontekście reformy kalendarza można odczytywać jako próbę zrównania różnych elementów tradycji wywodzącej się z pierwszych wieków chrześcijaństwa z objawionym Prawem, a w dalszym kroku — uczynienie z systemu rachuby czasu rzeczy niepodważalnej. Argument ten, w przetworzonej formie, a mianowicie sporu o to, czy kalendarz jest częścią wyznania wiary, powróci w pismach późniejszych polemistów[46]. Tutaj, w połączeniu z budowaną od pierwszych zdań

[45] Na ten temat m.in.: M. Kurianowicz, *Początki drukowanej Biblii słowiańskiej na terenie Rusi Moskiewskiej*, „Acta Polono-Ruthenica" 17, 2012, s. 27–35; A. Naumow, *Biblia w kulturze Rusi polsko-litewskiej w XVI wieku*, „Slavia Meridionalis" 16, 2017, s. 32–51; A. Kozhinowa, *Tłumaczenia biblijne w Wielkim Księstwie Litewskim*, „Język. Religia. Tożsamość" 1, 2024, 29, s. 191–206; dla szerszego kontekstu: D.A. Frick, *Polska „philologia sacra" w czasach reformacji i kontrreformacji. Kilka kart z historii sporów wyznaniowych (1551–1632)*, Warszawa 2018 (oryg. ang. 1989).

[46] „Masz wiedzieć, zacny narodzie ruski, że kalendarz nie jest to artykuł wiary (jako drudzy z was rozumieją), ale jest rzecz *variabilis*, odmianie i poruszeniu podległa, dla

opozycją apostolskiej Jerozolimy i papieskiego Rzymu oraz prefiguracją Antychrysta w osobie Antiocha IV Epifanesa, przekłada się to na nieomal prorocze ostrzeżenie zasadzające się na odczytaniu zmiany kalendarza jako zapowiedzi nadchodzących czasów ostatecznych. Osobną kwestią jest, na ile ostrzeżenie to miało służyć wyłącznie względom czysto duchowym, a na ile winno mieć charakter instrumentalny i nadać się do konsolidacji obozu prawosławnego w obliczu rozpoczynającej się aktywności kontrreformacyjnej.

Zestawienie wersji Terleckiego dla Mt 5,17 z innymi wariantami tekstowymi rzeczonego passusu wygląda następująco:

Terlecki:	Nie rozumicie, abym przyszedł zepsować zakon albo proroki, nie przyszedlem ci psować, ale wypełnić.
Szarffenberg:	Nie mniemajcie żebych przyszedł kázic zakon álbo proroki. Nie przyszedłem kázić, ále wypełniáć.
Leopolita:	Niech sie wam nie zda żebych przyszedł psować zakon álbo Proroki, nie przyszedłem ci ich psować: ale owszem wypełniáć.
Brzeska:	Nie mniemajcie ábym przyszedł niszczyć zakonu, ábo Proroki, Nie przyszedłem ja niszczyć zakonu, ale wypełnić.
Budny 1570:	Nie mnimajćie ábym przyszedł rozruszyć zakon, álbo proroki, Nie przyszedłem rozruszyć, ále wypełnić.
Budny 1572:	Nie mnimajćie ábym przyszedł rozruszyć zakon, álbo proroki, Nie przyszedłem rozruszyć, ále wypełnić.
Czechowic:	Nie mniemajcie ábym przyszedł niszczyć zakonu, ábo Proroki, Nieprzyszedłem niszczyć, ále pełnić.
Greka:	Μὴ νομίσητε ὅτι ἦλθον καταλῦσαι τὸν νόμον ἢ τοὺς προφήτας· οὐκ ἦλθον καταλῦσαι ἀλλὰ πληρῶσαι.
Wulgata:	nolite putare quoniam veni solvere legem aut prophetas non veni solvere sed adimplere
Ostróg:	не мнѣ́тѣ, ꙗ́кw прїидо́хъ разорѝти зако́нъ, и́ли прẃрwкы: не прїидо́хъ разорѝти, нw и̑спо́лнити.

tegoż inaczej Ojcowie oni święci Ducha Świętego pełni o artykułach wiary na synodach stanowili, a inaczej o kalendarzu", K. Sakowicz, *Kalendarz stary*, k. Bv; „A zaprawdę lubo to kalendarz nie jest artykuł wiary, jednak do doskonałego zjednoczenia się Rusi z Kościołem rzymskim nawiększym jest powodem, bo gdyby kalendarz za jedno był, tedy insze, lubo są *essentialia fidei* jako to o pochodzeniu Ducha Świętego i od Syna, o przodkowaniu i starszeństwie Ojca Świętego Papieża, o sakramencie Eucharystyjej *etc*. łatwie by między uczonemi *in unanimem consensum* przyszły [– –]", idem, *Okulary kalendarzowi staremu*, Kraków 1644, k. B2v.

Jak się wydaje, tym razem nie mamy do czynienia z fuzją dwóch wariantów, co mogło wystąpić w przypadku przytoczenia Mk 13,32. Terlecki, zamiast użyć stosowanego przez wszystkich tłumaczy z wyjątkiem Leopolity czasownika „mniemać", wprowadza czasownik „rozumieć". Nie zachowuje też składniowej symetrii z greckiego oryginału (powtórzenie „καταλῦσαι"), którą naśladowali wiernie translatorzy, różniąc się między sobą jedynie wyborem konkretnego czasownika („psować", „niszczyć" itd.). Terlecki wprowadza aspekt dokonany w czasie przyszłym w pierwszej formie („zepsować"), a druga forma ma charakter niedokonany („psować"). Źródłem takiej niekonsekwencji nie jest też z całą pewnością Wulgata ani Biblia Ostrogska.

Niepodobna tutaj rozstrzygnąć, na ile zabiegi te są świadome, a na ile mogą wynikać np. z okoliczności towarzyszących pisaniu listu. Terlecki mógł zerkać do tekstu (lub nawet tekstów) Biblii i dokonywać celowego, wyważonego wyboru, mógł spisywać bądź tłumaczyć któryś z tekstów niewystarczająco dokładnie, ponieważ takiej staranności nie wymagał charakter dokumentu, nad którym pracował, mógł też wreszcie przytaczać passusy z pamięci lub dokonywać tłumaczenia *a vista* zapamiętanego tekstu staro-cerkiewno-słowiańskiego. Bez szerzej zakrojonych analiz związanych ze sposobami posługiwania się fragmentami biblijnymi przez Terleckiego oraz odnalezienia ewentualnych książek, z których duchowny mógł korzystać, kwestia ta musi pozostać otwarta. Stanowi jednak interesujący przypadek przejść pomiędzy różnymi systemami językowymi i przekładami tekstu biblijnego w kontekście formułowania stanowiska w sprawach politycznych i wyznaniowych w języku polskim przez prawosławnych obywateli Rzeczypospolitej[47].

W wypadku drugiej przytoczonej przez Terleckiego książki (tj. „Werilijusa Polidora O wynaliezieniu rzeczy") sprawa wygląda podobnie. Nie ma jednak wątpliwości co do tego, że duchowny w czasie pisania listu korzystał z jakiegoś egzemplarza nowożytnego bestsellera *De inventoribus rerum* Polidora Vergilia (około 1470–1555). To dzieło osiadłego w rządzonej przez Henryka VIII Anglii, a wywodzącego się z Urbino humanisty i duchownego stanowiło kompendium wiedzy o szeroko rozumianych odkryciach i wynalazkach. Opracowanie to, ukończone w pierwszej liczącej trzy księgi redakcji w 1499 r.[48], a następnie modyfikowane i rozszerzone

[47] Na ten temat przede wszystkim: D.A. Frick, *Meletij Smotryc'kyj*, Cambridge, MA 1995, s. 181–205, 363–367. Patrz też: О. Максимчук, *Біблійні цитати серед покрайніх записів архієпископа Лазаря Барановича*, „Сіверянський літопис" 2, 2025, s. 107–116, https://doi.org/10.58407/litopis.250212.

[48] Dla edycji tej wersji P. Vergil, *On Discovery*, wyd. B.P. Copenhaver, Cambridge, MA 2002; patrz też: B.P. Copenhaver, *The Historiography of Discovery in the Renaissance:*

o kolejnych pięć ksiąg, doczekało się kilkudziesięciu wydań łacińskich oraz wielu edycji w językach wernakularnych[49]. Co ciekawe, przytoczony jako argument rozdz. 8 z ks. VI *De inventoribus rerum* jest jedynym niebiblijnym tekstem, do którego Terlecki odwołuje się, chcąc wykazać sprzeczność, w jaką jego zdaniem popadł Grzegorz XIII, nie respektując tradycji ustanowionej jeszcze w czasach apostolskich, a następnie usankcjonowanej dekretami kolejnych przywódców Kościoła rzymskiego. Rzeczony rozdział dzieła Vergilia to syntetyczne omówienie początków świąt chrześcijańskich, ale właśnie tam można odnaleźć również wzmianki na temat dokonywanych na mocy papieskich decyzji uzupełnień kalendarza liturgicznego i reguł związanych z poszczególnymi świętami.

Dzieło Vergilia jawi się tutaj jako — pod co najmniej dwoma względami — poręczne dla autora takiego jak Terlecki. Po pierwsze, stanowi źródło syntetycznie ujętych informacji, które w sytuacji konieczności wynalezienia odpowiednich argumentów może służyć jako *sui generis* zbiór komplementarny względem kompilacji „miejsc wspólnych", w czym na pewno pomagały indeks rzeczowo-osobowy oraz alfabetyczny wykaz „wynalazców"[50]. Po drugie, książka ta w związku z napięciami katolicko-prawosławnymi nieoczekiwanie staje się intrygującym nośnikiem tożsamości. Vergilio, zwłaszcza w kontekście łaciny przedstawionej parę wierszy wyżej jako język mający zajmować „w Litwie" nieomal hegemoniczną pozycję, zostaje sportretowany jako autor „nie swój", katolicki, co dodatkowo ma pogłębiać wrażenie wewnętrznej sprzeczności rozdzierającej Kościół za sprawą decyzji podejmowanych przez Grzegorza XIII. Interesujące jest to, że tekst *De inventoribus rerum*, który służył jako źródło wiedzy w ramach poszukiwań historycznych związanych z kształtowaniem się tradycji chrześcijańskiej na bazie judaizmu[51], pod piórem Terleckiego staje się narzędziem do przeprowadzenia przez niekatolika

The Sources and Composition of Polydore Vergil's „De Inventoribus Rerum", I–III, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes" 41, 1978, s. 192–214. Najbardziej szczegółowym i całościowym omówieniem dzieła Vergilia jest praca: C. Atkinson, *Inventing Inventors in Renaissance Europe. Polydore Vergil's „De inventoribus rerum"*, Tübingen 2007, zwłaszcza rozdz. 4–6.

[49] Wyniki badań Helmuta Zedelmaiera na temat historii wydań dzieła Vergilia: https://dbs.hab.de/Polydorusvergilius/portal-texte/text_01.htm (dostęp: 22 III 2025); C. Atkinson, op. cit., s. 117–119.

[50] H. Zedelmaier, *Facilitas inveniendi: The alphabetical index as a knowledge management tool*, „The Indexer" 25, 2007, 4, s. 235–242.

[51] M.T. Hodgen, *Ethnology in 1500: Polydore Vergil's Collection of Customs*, „Isis" 57, 1966, 3, s. 315–324; A. Grafton, *Christianity's Jewish Origins Rediscovered: The Roles of Comparison in Early Modern Ecclesiastical Scholarship*, „Erudition and the Republic of Letters" 1, 2016, s. 25–34.

analizy porównawczej dokonywanej w poprzek tradycji i praktyk w obrębie samego katolicyzmu. W ten sposób Terlecki dosyć osobliwie wpisuje się w zwyczaj wykorzystywania tekstu Vergilia w sporach o historię chrześcijaństwa i jego tradycje liturgiczne[52], ale też dopisuje interesujący i w zasadzie nieudokumentowany innymi przypadkami rozdział na temat recepcji tego tekstu wśród chrześcijan wschodnich[53].

Znamienna w tekście Terleckiego jest też doraźność, a nawet pewna obojętność na jeden z zasadniczych powodów, które sprawiły, że chrześcijanie przez wiele stuleci przymierzali się do reformy kalendarza i dlaczego ostatecznie do niej doprowadzono, a mianowicie uzgodnienie obserwacji astronomicznych z kanonami liturgicznymi Kościoła i przywrócenie Wielkanocy na miejsce w kalendarzu zgodne z regułami ustalonymi w 325 r. w Nicei[54]. W przeciwieństwie do wszystkich późniejszych polemistów mierzących się z problemem nowego kalendarza Terleckiego to zagadnienie w ogóle nie interesuje, a jego uwaga wydaje się zaprzątnięta najbliższym mu, bezpośrednim doświadczeniem, a mianowicie wynikającym z usunięcia 10 dni w 1582 r. przyspieszeniem katolickiego Bożego Narodzenia i podwojeniem tego święta w społecznościach wielowyznaniowych. Tekst ten może nam dziś powiedzieć najwięcej na temat nastrojów społecznych wokół reformy kalendarza i sposobów ich werbalizacji, ponieważ ukazuje sposób, w jaki o tej ważnej zmianie myślano i mówiono, gdy była ona wprowadzana w życie. Doświadczenie to, ujęte na piśmie przeszło cztery dekady później w dowcipnej formule „Mnoho se Bohow narodiło", a zapewne mające swoje źródła właśnie w okresie bezpośrednio po wprowadzeniu reformy[55], może stanowić echo sposobu, w jaki Ter-

[52] J. Arnold, *Polydore Vergil and Ecclesiastical Historiography in His „De Inventoribus Rerum" IV–VIII*, „Studies in Church History" 49, 2013, s. 144–155.

[53] C. Atkinson, op. cit., s. 262–264. Na temat przykładów recepcji dzieła Vergilia w polemikach międzywyznaniowych H. Zedelmaier, *Karriere eines Buches: Polydorus Vergilius' „De inventoribus rerum"*, w: *Sammeln, Ordnen, Veranschaulichen. Zur Wissenskompilatorik in der Frühen Neuzeit*, red. F. Büttner, M. Friedrich, H. Zedelmaier, Münster 2003, s. 175–204; A. Grafton, *Matthew Parker: The Book as Archive*, „History of the Humanities" 2, 2017, s. 15–50. Pomimo uwag na temat skali recepcji dzieła Vergilia w Rzeczypospolitej, sformułowanych przeszło pół wieku temu, wątek sposobów wykorzystania tekstu *De inventoribus* na tym terenie pozostaje w zasadzie nadal niepodjęty, K. Świerkowski, *Wstęp*, w: J. Protasowicz, *Inventores rerum*, Wrocław 1973, s. 16–17.

[54] Na temat prehistorii reformy kalendarza w średniowieczu J.D. North, *The Western Calendar — „Intorelabilis, Horribilis, et Derisibilis": Four Centuries of Discontent*, w: *Gregorian Reform of the Calendar*, s. 75–113; C.P.E. Nothaft, *Dating the Passion. The Life of Jesus and the Emergence of Scientific Chronology (200–1600)*, Leiden–Boston 2012; idem, *Scandalous Error. Calendar Reform and Calendrical Astronomy in Medieval Europe*, Oxford 2018.

[55] Fraza ta została zapisana przez Jana Brożka w wyniku jego pobytu w Padwie, podczas którego poznał kurującego się tam byłego sufragana żmudzkiego Mikołaja

lecki i jego współcześni mogli myśleć o podwójnym Bożym Narodzeniu *anno Domini* 1582, pierwszym tego rodzaju w dziejach chrześcijaństwa[56].

Przy całej swojej doraźności i eliptyczności, wynikających zarówno ze świeżości doświadczeń i wydarzeń, o których Terlecki pisał, jak również charakteru dokumentu (list ujęty w formę doniesienia od władzy kościelnej dla władzy świeckiej), tekst ten, usytuowany na styku różnych wyznań chrześcijańskich oraz systemów językowych, wydaje się dokumentem procesu, którego dojrzałą, w pełni świadomą i wykrystalizowaną postacią były późniejsze o kilka dziesięcioleci pisma działającego na tym samym językowo-etniczno-konfesyjnym pograniczu Melecjusza Smotryckiego. Dla tożsamości prawosławnej, oryginalnie wyrażanej za pomocą innych języków, konieczne stało się znalezienie odpowiednich form w szesnastowiecznej polszczyźnie, po to, aby głosy i stanowiska prawosławnych, później także unickich mieszkańców Rzeczypospolitej, mogły zaistnieć w szerszym obiegu informacji oraz w ramach ścierających się stanowisk politycznych i religijnych. Polszczyzna ta, na pierwszy rzut oka faktycznie dająca interesujący materiał do analiz zapożyczeń

Pawłowicza Paca (1570–1624). Jednak Pac jest tylko źródłem anegdoty, swoistego ludowego *adagium*, która musi być starsza i sięgać okresu tuż po ogłoszeniu i wprowadzeniu w Rzeczypospolitej zreformowanego kalendarza. „Cum esset innovatu[m] Calendarium alioque iam die Nativitas Christi a Latinis celebraretur quam a Graecis Ruthenis quidam adstans camino quasi obstupefactus dixit: Mnoho se Bohou narodiło. Id audivi ab illustrissimo Domino Nicolao Pac Episcopio Samogitiae Patavii" (zapiska sporządzona przez Brożka), klocek introligatorski BJ, sygn. St.Dr. 54955–54957 II, wyklejka okładki górnej.

[56] Nie we wszystkich częściach Europy proces ten przebiegał harmonijnie. Przykładowo we Flandrii pominięcie 10 dni w 1582 r. wprowadzono w innym terminie niż tym przewidzianym w bulli „Inter gravissimas" i w rezultacie był to rok bez Bożego Narodzenia, J. Delatour, *Noël le 15 décembre: La réception du calendrier grégorien en France (1582)*, „Bibliothèque de l'école des chartes" 157, 1999, s. 369–416; O. Gingerich, *The Civil Reception of the Gregorian Calendar*, w: *Gregorian Reform of the Calendar*, s. 265–266. Sytuacja powtórzyła się w nieco innym kontekście dwa lata później w Rydze, kiedy to właśnie w okolicach świąt Bożego Narodzenia rozpoczęły się tzw. *Kalenderunruhen*, A. Ziemlewska, *„Rozruchy kalendarzowe" w Rydze*, s. 110. Patrz też: M. Freiberg, *Going Gregorian, 1582–1752: A Summary View*, „The Catholic Historical Review" 86, 2000, 1, s. 1–19; J. Powell McNutt, *Hesitant Steps: Acceptance of the Gregorian Calendar in Eighteenth-Century Geneva*, „Church History" 75, 2006, 3, s. 549 na temat Bożego Narodzenia w 1582 r. w diecezji Passau; C. Reid, *Sacramental Time: John Jackson, Christopher Smart, and the Reform of the Calendar*, „Eighteenth Century" 41, 2000, s. 205–224 na temat analogicznych problemów w Anglii po przyjęciu kalendarza gregoriańskiego w 1752 r. Dla syntetycznego omówienia historii święta Bożego Narodzenia J. Naumowicz, *Prawdziwe początki Bożego Narodzenia*, Warszawa 2014. Na temat innej szesnastowiecznej kontrowersji związanej z Bożym Narodzeniem C.P.E. Nothaft, *From Sukkot to Saturnalia: The Attack on Christmas in Sixteenth-Century Chronological Scholarship*, „Journal of the History of Ideas" 72, 2011, 4, s. 503–522.

z prostej mowy, może być w istocie czymś więcej — nie tylko dokumentem językowej hybrydy lub pogranicznej, lokalnej odmiany języka, ale także *avant la lettre* zapowiedzią nadchodzącego zjawiska *Polonice Orthodoxa*[57].

Zamiast podsumowania

Jeśli chodzi o stosunek do nowego kalendarza, barwy wyznaniowe niekoniecznie musiały oznaczać automatyczną i bezwarunkową akceptację bądź odrzucenie. Wśród katolików w Rzeczypospolitej znalazł się Jan Latosz, którego jezuici pomawiali o konwersję na prawosławie, co zwłaszcza w dobie unii brzeskiej, kiedy powstawały ich pisma, stanowiło argument o dosyć dużej wadze, bo umieszczało go wśród „nie swoich" wyznawców obrządku wschodniego. Z kolei po stronie protestanckiej można wskazać co najmniej kilku uczonych, którzy z racji fachowej wiedzy lub względów czysto pragmatycznych przyjęli reformę i utrwalali jej założenia. Takim specjalistą uznającym racje stojące za nową rachubą był chociażby działający w Görlitz Bartholomäus Scultetus, który nie tylko korespondował z jezuitą Christophem Claviusem w związku z reformą kalendarza[58], ale także przygotował wiele rozpraw go propagujących[59]. Z kolei neutralne wobec nowego kalendarza stanowisko przyjął związany przez dziesięciolecia z Legnicą pastor Leonhard Krentzheim, dla którego oznaczało to w gruncie rzeczy konieczność uwzględnienia jeszcze jednego systemu rachuby czasu w prowadzonej przez niego aż do śmierci łacińskiej redakcji chronologii powszechnej[60]. Starania wymienionych uczonych oraz oddziaływanie ich stanowisk nie unieważniały jednak działań innych środowisk, które dążyły do zbudowania protestancko-prawosławnego sojuszu ponad głowami katolików, a reforma kalendarza

[57] D.A. Frick, *Meletij Smotryc'kyj*, s. 181–205.

[58] Wzmianka na temat korespondencji między nimi: C. Clavius, *Novi calendarii Romani apologia*, Romae 1588, s. 30 oraz utrwalone przez Scultetusa informacje odnośnie do czterech niezachowanych do dzisiaj listów w adnotowanym przez Scultetusa egzemplarzu w dzieła Claviusa, OLBdW, sygn. SH II 24, s. 30, 43, 361.

[59] Chociażby nigdy nieogłoszone drukiem opracowania Scultetusa poświęcone nowemu kalendarzowi: Antwerpen, Museum Plantin-Moretus, ms. M 207 (*Calendarii Romani computatio brevis ac perpetua in tres partes distributa*, 1584); OLBdW, sygn. B III 8° 3b (*Gymnasma duplex computi ecclesiastici Romani*, 1585); BN, rkps 6873 II (*Von dem roemischen Calender*, 1583); obszerny list Scultetusa do Bartholomäusa Hubnera, 31 III 1583, Stuttgart, Württembergische Landesbibliothek, Cod.math.qt.14b, k. 38r–39v.

[60] *Chronologia Krentzheimiana*, Universitätsbibliothek (UBL), Leipzig, Rep. IV 53a (9/10), zwłaszcza k. 276r–277v dla neutralnej narracji na temat wprowadzenia kalendarza przez Grzegorza XIII.

mogła w ich oczach stanowić jeszcze jeden argument (albo przynajmniej pretekst), aby zewrzeć szeregi przeciwko władzy papieskiej.

Możliwe zatem, że antypapieska retoryka występująca niejednokrotnie w kontekście reformy kalendarza z 1582 r. może być istotnie swoistą emanacją tożsamościowych dążeń przedstawicieli poszczególnych obozów wyznaniowych. Na wyciągnięcie takiego wniosku pozwala chociażby lektura dokumentów Jeremiasza II i Terleckiego. Także po stronie protestanckiej można odnaleźć przykłady takiego sposobu myślenia, które jest też zadziwiająco zgodne w doborze obrazów i leksyki z materiałem ze źródeł prawosławnych[61]. W przechowywanym w Zurychu obszernym łacińsko-niemieckim kodeksie z przełomu XVI i XVII w. można odszukać kilka tekstów, które podobnie jak list Terleckiego dokumentowały reformę wprowadzoną przez Grzegorza XIII, choć z całkowicie innej perspektywy geograficznej, językowej, kulturowej i wyznaniowej[62]. Szczególnie interesujący jest tutaj znajdujący się na k. 58–102 tego kodeksu anonimowy traktat stanowiący świadectwo zdecydowanej i wieloaspektowej dezaprobaty wprowadzonej przez papieża korekty kalendarza. Przeciwko niej przytoczono wiele argumentów zaczerpniętych z bardzo różnych rejestrów i porządków, w tym z fachowej wiedzy komputystycznej. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że autor tego traktaciku, pisząc z o wiele większym oddechem, bez presji doraźności, pod którą swoje obserwacje notował Terlecki, uciekł się w wielu miejscach do bardzo podobnych konceptów — również sięgając po Księgę Daniela i wizję „odmiany czasów" tam zawartą („mutatio temporum") oraz utożsamienie papieża z Antychrystem i uznanie jego współwyznawców za antychrześcijan („antichristiani"). Autor traktatu na różne sposoby starał się wykazać w kolejnych rozdziałach, że korekta rachuby czasu oznacza wyjście człowieka poza przyznane mu przez Stwórcę kompetencje i stanowi pogwałcenie reguł, którymi winien rządzić się świat stworzony, jednak to właśnie ten ton apokaliptyczny wydaje się główną osią kompozycyjną zuryskiej rozprawy.

[61] E. Koller, *Strittige Zeite*, s. 18–163 na temat różnych sposobów wykorzystania figury Antychrysta w pismach polemicznych związanych z nowym kalendarzem. O wcześniejszej o kilka dekad podbudowie repertuaru symboli i toposów L.P. Buck, *The Roman Monster. An Icon of the Papal Antichrist in Reformation Polemics*, Kirksville 2014. Dla ujęcia stereoskopowego obejmującego kulturę protestancką i prawosławną C.G. De Michelis, *L'Antéchrist dans la culture russe, et l'idée protestante du „pape-antéchrist"*, „Cahiers du monde russe et soviétique" 29, 1988, 3–4, s. 303–315.

[62] Zentralbibliothek, Zürich, Ms S 421, k. 58r–102v. Oprócz tego dwuczęściowego traktatu kodeks zawiera także dwa teksty zuryskiego hebraisty Heinricha Wolfa (1551–1594), który względem reformy kalendarza odnosi się w jednym z nich ze zrozumieniem i aprobatą, ugruntowanymi również w wiedzy komputystycznej, ibidem, k. 19r–55v. Dziękuję Wojciechowi Kordyzonowi za udostępnienie mi zdjęć tego rękopisu.

Jak wiadomo, różne próby budowania sojuszu pomiędzy Kościołami protestanckimi a Cerkwią prawosławną u schyłku XVI w. spełzły na niczym — dotyczy to zarówno starań podejmowanych przez środowisko luterańskich teologów z Tybingi[63], jak i działań, w których jednym z głównych aktorów był książę Ostrogski[64]. Jedną z przyczyn tych niepowodzeń stanowiły zbyt daleko idące i trudne do uzgodnienia różnice teologiczne, zarówno te występujące między różnymi denominacjami protestanckimi, jak i te na uogólnionej płaszczyźnie protestantyzm — prawosławie. Jak się okazuje, jedną z kwestii łączących przedstawicieli zachodniego protestantyzmu i wschodniej ortodoksji był stosunek do reformy kalendarza, a może świadczyć o tym wspólnota symboli i argumentów podnoszonych w różnych zakątkach niekatolickiego chrześcijaństwa.

[63] R. Calis, *The Impossible Reformation: Protestant Europe and the Greek Orthodox Church*, „Past & Present" 259, 2023, s. 43–76.

[64] Na ten temat T. Kempa, *Konstanty Wasyl Ostrogski wobec katolicyzmu i wyznań protestanckich*, OiRP 40, 1996, s. 25–28 (dla kontekstu reformy kalendarza); idem, *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Toruń 2007; idem, *Animatorzy współpracy protestancko-prawosławnej w okresie kontrreformacji*, w: *Rzeczpospolita państwem wielu narodowości i wyznań. XVI–XVIII wiek*, red. T. Ciesielski, A. Filipczak-Kocur, Warszawa–Opole 2008, s. 321–341; M. Melnyk, *Ewangelicko-prawosławna komunikacja społeczna na ziemiach ruskich w I Rzeczypospolitej (przełom XVI i XVII w.)*, „Studia Religiologica" 52, 2019, s. 141–151; idem, *Dialog prawosławno-protestancki na ziemiach ruskich I Rzeczypospolitej (przełom XVI i XVII w.)*, „Przegląd Wschodnioeuropejski" 13, 2023, s. 177–184.

ANEKS 1
List Cyryla Terleckiego do Janusza Zbaraskiego (1583) — wersja polska

Za podstawę edycji przyjęto jedyny znany polski przekaz tekstu Cyryla Terleckiego:

T ANK, zesp. 678 — Zbiór Zygmunta Glogera, seria 13 — Rękopisy biblioteczne, sygn. 771, „Traktat teologiczny przeciwko heretykom i innowiercom na Litwie".

Rękopis nie ma oprawy i składa się z pięciu kart o wymiarach 18 × 21 cm, zaopatrzonych w paginację od 1b do 10 oraz dodatkowej, dodanej najprawdopodobniej przez Zygmunta Glogera, karty (oznaczonej cyfrą 1), na której ołówkiem zapisano „Wiek XVI" i „Manuskrypt wyjęty z papierów Zamoyskich". Na kartach brak filigranów. Tekst właściwy rękopisu (w języku polskim, s. 1b–10) jest dziełem jednej ręki, na s. 10 znajduje się dopisek drugiej ręki sporządzony łamaną łaciną (zob. artykuł).

Podczas przygotowywania edycji listu Terleckiego do Zbaraskiego przyjęto rozwiązania oparte na regułach edytorskich dla wydań tekstów staropolskich „typu B"[1]. Podjęte zostały następujące decyzje:

- Układ tekstu pochodzi od wydawcy. Tekst podstawy nie zawiera podziału na akapity i nie posiada elementów charakterystycznych dla listu (zwrotu do adresata, pozdrowień, informacji na temat daty i miejsca sporządzenia dokumentu), choć poza tymi elementami do listu jest bardzo zbliżony. Paginację podstawy zaznaczono wewnątrz tekstu cyframi ujętymi w nawiasy kwadratowe ([*1b*] ... [*10*]).
- Zmodernizowano interpunkcję, która w podstawie jest bardzo chwiejna. Dla zapisu tytułu jedynej książki przywoływanej przez Terleckiego oraz jedynego przytoczonego *expressis verbis* wyrazu łacińskiego (*capitulum*) zastosowano druk pochyły. W cudzysłów ujęte zostały cytaty przytaczane przez autora.
- Rozwinięcia skrótów zostały zaznaczone nawiasami kwadratowymi (np. *W. M.* → *W[asza] M[iłość]*). Koniektury i poprawki wydawcy ujęto w nawiasy kątowe (np. *z<na>cznie*, *odchodow* → *o<b>chodow*).
- Poza wspomnianym w pkt 3 wystąpieniem *capitulum* zachowano skrót *kap.* z uwagi na różne sposoby jego rozwinięcia obecne w tekście (*capitulum*, *kapitulum*).

[1] *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1955, s. 92–100.

- Uspójniono pisownię małych i wielkich liter, stosując ją zgodnie z normą współczesną.
- Zastosowano obecnie obowiązujące zasady pisowni rozdzielnej i łącznej.
- Dźwięczność i bezdźwięczność oddano z podstawą (np. *prętsze* ‘prędsze’).
- Miękkość i zmiękczenie spółgłosek zapisywano według współczesnych zasad z wyjątkiem tych przypadków, w których widoczne są utrwalone w piśmie interferencje fonetyczne z prostej mowy (np. *odliegli* ‘odlegli’, *niedzielią* ‘niedzielą’, *dlia* ‘dla’).
- Wyrównana do dzisiejszej normy ortograficznej została pisownia i, y, j (np. *y dzieczi vmieią ſzie doliczić → i dzieci umieją się doliczyć*).
- Wyrównano w tekście pisownię *ł / l* (*Lukaſa → Łukasza*).
- Długie *ſ* oddano konsekwentnie jako *s* i *sz* (*czthereſta → czteresta*, *Lukaſa → Łukasza*).
- Zgodnie z podstawą zachowano pisownię *o* oraz *ó* (np. *próżno* ‘próżno’, *Apostołów*).
- Zachowano wymienną pisownię *ch* i *k* (*Chrystusa*, *Krysta*).
- Respektowano brak podwojeń spółgłosek w wyrazach, w których powinny one wystąpić (*łacinicy* ‘łacinnicy’).
- Zachowano archaiczne formy wyrazów (*uczestnikiem*, *cirpliwości*, *święczywali*, *szańcować*).
- Zachowano dawne formy fleksyjne, m.in. historyczną formę dopełniacza liczby pojedynczej (*krwie* ‘krwie’) i mnogiej (*książęcy* ‘książęcej’).

Dla celów dokumentacyjnych udostępniana jest również transliteracja listu, znajdująca się w repozytorium „Dane Badawcze UW”[2].

[*1b*] Co W[asza] M[iłość], mój M[iło]ściwy Pan, raczeł rozkazać pisać o nowych kaliendarzech powarowanych, my, ówdzie tu śród Litwy mieszkając, jako ci, którzyśmy od Rzymu dalej niżli na czteresta mil odliegli, mało o nich słychamy, a mniej dbamy, i dliategoż się o nich nie pytamy, idąc oną drogą od onego[3] czasu utartą albo utorowaną jako Apostołowie, zbór miawszy w Jeruzalem, uczynili różność ceremonij albo o<b>chodow żydowskich między o<b>chodami Nowe[g]o Zakonu, o czym czytamy w Sprawach Apostolskich[4] pisanie świętego Łukasza, świętego

[2] M. Choptiany, „List Cyryla Terleckiego do Janusza Zbaraskiego (1583) — transliteracja”, „Dane Badawcze UW” V1 (2026), https://doi.org/10.58132/QIABPP.

[3] *kalendarz nowy* — dopisek w *T*.

[4] *Sprawach Apostolskich* — Dziejach Apostolskich.

Ewanjelista, nierozdzielnego towarzysza dróg Pawłowych. W kap. 15 i tamże, w kap. 20 napisano jest, bo iż powiada, „Paweł postanowił, iż miał minąć Efez, aby czasu prożno nie tracił w Azyjej, bo się kwapił[5], jeśli by mogło być, aby na dzień święty był w Hieruzalem”[6]. Z<na>cznie się okazuje, iż uroczyste święta Apostołowie za święta sobie mieli, bo na co by się Apostoł kwapił do Jeruzalem na dzień święty, gdyby te święta za Apostołów nie było do zboru krześcijańskiego przyjęto, alie iż pewnie było przyjęto, świadczy, iż jego Apostoł miał pospołu z inszemi wiernymi bożemi za święto, i dliatego się kwapił, aby był uczesnikiem[7] z drogiemi ono święcić.

Toż mamy rozumieć <m>y o święcie Pańskiego Narodzenia, że od apostolskich czasów poszło zachowywanie uroczystych świąt jako Zwiastowanie Jana Apostoła pirwszy rozdział [*2*] temi słowy świadczy: „Ja, Jan, który jestem bratem i towarzyszem waszym w ucisku, i w królestwie, i w cirpliwości Jezusa Chrystusa, byłem na wyspie Patmos dlia słowa Pańskiego i dlia Jezu Krysta, i był w duchu w dzień niedzielny”[8]. Ten dzień święta Ruś przystojnym przezwiskiem po dzisiejszy dzień Wskrzeszeniem zową, a Polacy niedzielią, łacinicy *dominica*, to jest pański, od Wskrzeszenia do Świątek jako żywo niedziel siedm, bo w starym zakonie figura była po ziściu Izraelitów z Ejiptu przez Czarne Morze, <po> siedmi niedzieliach Zakon dan był, a w Nowym Zakonie po ziściu naszem[9] z niewoli faraona, to jest czarta, przez czarne morze męki i krwie Pana Krysta, tak że w siedmi niedzieliach dan jest w posłaniu ognistem A<post>ołom Duch Święty. A tym sposobem zgodziła się rzecz z figurą i słusznie Apostołowie takową pamiątkę dobrodziejstw Pańskich czasów pewnych zachowywali i nam zostawili, a od Świątek do miesiąca decembra albo grudnia i dzieci umieją sie doliczyć (bo telko dziesiąty miesiąc), a tego miesiąca dnia 20 piątego wszystkie narody krześcijańskie do tych miast Pańskie Narodzenie święczywali[10].

Teraz papież rzymski, acz tego do siebie nie słyszał, jako niekiedy Kajfasz biskup Jerozolimski ten dzień [*3*] odmieniwszy, w górę pomknął, bo Kajfasz o Męce Pański nie wiedząc, co mówił prorockiemu pismu, dosyć uczynił, kiedy tak prorokował. Wy nie wicie nic, ani pomyślacie dosyć o tem, że potrzeba, aby jeden człowiek umarł, niźli by wszyciek lud miał zginąć. Mówił to według proroctwo, alie nieumyślnie, liecz onego

[5] *się kwapił* — spieszył się.
[6] Dz 15,2–4; 20,16.
[7] *uszesnikiem* — uczestnikiem.
[8] Ap 1,9–10.
[9] *po ziściu naszem* — po naszym wyjściu.
[10] *święczywali* — świętowali.

roku był biskupem i prorokował, i nie inaczi teraz biskup albo papież rzymski po sobie pokazał, przenosząc święto Narodzenia Pańskiego na 15 dzień decembra albo grudnia. Zaiste tego do siebie nie słyszał, co poczynał jako i Kajfasz, co by mówił, lecz będąc biskupem rzymskim zgodził rzecz z figurą, bo święty prorok Danijel w rozdzielie albo w kap. siódme<m> o Ant<yj>ochu[11] Epifanijesie, który figurował teraźniejszego biskupa rzymskiego, prorokuje: „Będzie powiadał o sobie rozumieć, iż może czasy odmienić i prawa”[12], co Pan Jezus Krystus przykła<d> dając u Mateusza, 24 kap. mówi: „Kto czyta Danijela, ten niechaj rozumi”[13]. Pan tak mowiąc o nim, jakoby go palcem okazał, iżci to ten jest, który wedlie Danijelowego proroctwa miał czasy odmieniać, acz by jeszcze i nie zdała się komu rzecz wątpliwa, jeśli by już ten isty był, który by czas odmienia. Zgadza się figura z praw<d>ą, bo Antyjoch [*4*] Epifanes dnia 15 decembra albo grudnia postawił bałwana w kościelie jerozolimskim[14], a teraz biskup albo papież rzymski, figurowalny[15] przez tegoż Antyjocha, tegoż dnia 15 decembra albo grudnia święto przeniósł i z dnia 25 jedenaście dni na górę, gdy do zupełni liczby tylko dni sześć ma doliczyć, alie aby tym się znacznie okazał być tym, czym by<ł> figurowan, woliał ku górze liczbę podnieść, aniżli do końca liczbę przynieść, gdyż każdy liczman woli do końca liczbę wieść, niżli znowu ją poczynać.

Takci też Bóg, który mądrych <s>wych mądrości objawia, chciał go światu tym okazać, że ten to isty a mienszy jest, który przez Antyjocha Epifanesa był figurowan, a od proroka Danijela prorokowan i od Jana w Apokalipsim[16] w kapitulum trzynastem przez bestyją o siedmi głowach ukazan[17]. I zgadza się ten wykład z Pismem Świętym, bo jako o wcielieniu Pańskim i o Narodzeniu jego z dziewice albo z panny z pokolienia Dawidowego, o miescu, gdzie się miał narodzić, o czasie, iż gdy Żydowie z narodu swego nie mieli królia, o męce, o śmierci, o zmartwychwstaniu i na niebiosa wstąpieniu oznajmił był przez proroki swoje narodowi izraelskiemu.

Także i o Antychryście [*5*] teraźniejszym odmieniającym czasy jest pismo prorockie i apostolskie, liecz jako onemu pierwszemu nie wszyscy wierzą, także i temu wtóremu nie wszyscy wiarę dają. A wszakże dlatego prawda się nie odmienia, a nam dosyć na tem, gdyśmy pismo Boże o tem pokazali, a Krystus Pan w Ewanjelii o tem piśmie u Mateusza

[11] *Ant<yj>ochu — Antrochu* w *T*.
[12] Dn 7,25.
[13] Mt 24,15.
[14] Patrz 1 Mch 1,54–59.
[15] *figurowalny* — zapowiadany.
[16] *w Apokalipsim* — w Apokalipsie.
[17] Patrz Dn 7,XY; Ap 13,XY.

w piąti kapitule mówi: „Nie rozumijcie, abym przyszedł zepsować zakon albo proroki, nie przyszedlemci psować, ale wypełnić”[18]. A przetoż to, co jest w prorockich piśmich powiedziano[19], wszyćko się musi wypełnić, pełni się[20] tedy i o Antykrystusie przezwanym[21], lecz ludzie temu nie dają wiary, i w tym się tai niecoś, że wzgórę[22], a nie na dół to święto pomykał[23], gdy każda liczba snadniej bywa liczona ku końcowi na dół, aniżeli nazad zgórę. Moim zdaniem papież rzymski rozkosnie sobie w świecie dłuższym aniżeli w krótszym, a to czyniąc, pokazuje na siebie, że jest jeden z onych starych kacerzów, których zwano *chilliaste*[24], którzy sobie obiecowali po Sądnym Dniu na świecie tu z Panem Krystusem tysiąc lat na wszelakich cielesnych rozkoszach króliować. A iż się mu na tem dobrze szańcują[25], zlękł się dlia krótkości czasu, sześć dni dlia tego pomknął ku górze liczbę dni jedynaście, aby tą imajinacyją bojąc się, [6] dłuższego czasu zażył swoich rozkoszy, w których pływa jako pączek w maślie. Bo gdyby nie ta była jego imajinacyja, izali by z nami po dawnemu nie święcił 25 dnia, a do końca miesiąca dni sześci nie doliczałby jemu, alie iż go zjęło lubowanie i czasu dłuższego pomknął sobie wzgórę dni jedenaście, a nas w sześci dniach do zupełny liczby zostawił, a my też wolemy prętsze przyście Pańskie aniżeli odłożenie, bo długoli krotkoli, tylko przydzie sądzic żywych, martwych, a czym rychli, tym nam lepiej, i jako sam powiada, iż się przybliża odkupienie wasze.

Dziwuje się W<asza> M<iłość> nowym rzymskim kalendarzom, więcej by się dziwować temu, iż ten to kalendarnik[26] papież rzymski zgwałcił Testament Boży, wtóre Boże przykazanie pod nogi sobie podłożył, małżeństwo święte zelżył, położywszy swoim przełożonym chamarinum, po trzy kucharki miasto jednej poczciwej żony chować, co i w Turczych być nie baczymy. Dziwować by się temu więcej, co za przyczyna jej po dzisiejszy dzień w narodzie litewskim mocnie tego broni, aby w kościelech inaczi nie śpiwano ani czytano, telko po łacinie. Dziwować by się więcy[27] temu, iż jawnie czartowski, a nie Boży nauki uczi, bruniąc ludziom małżeństwa świętego i inszych wiele [7] sprośności wstyd i pisać.

---

[18] Mt 5,XY.
[19] *to, co jest w prorockich piśmich powiedziano* — to, co zapisano w księgach prorockich.
[20] *pełni się* — spełni się.
[21] *przezwanym* — wspomnianym.
[22] *wzgórę* — w górę.
[23] *pomykał* — przesuwał.
[24] *chilliaste* — *chimaste* w podstawie (sic!).
[25] *szańcują* — okopują się.
[26] *kalendarnik* — neologizm przypisujący nowy kalendarz Grzegorzowi XIII.
[27] *więcy* — więcej.

Nadto wszystko dziwem wielkim bez przestanku dziwować by się nam temu, że biskup albo papież rzymski nie przyznawa się do swych pisarzów ani do ustaw, które przodkowie jego uchwalili i dzierżeli, bo iż prorockiego i apostolskiego pisma nie przyjmuje, temu się nie dziwujemy, bo jest głównym Apostołom nieprzyjacielem, alie to jest cud i dziw nad dziwy, iż swoich przodków, nabytych dóbr używając a na ich stolicy siedząc, ufali ich i postanowienia nie dzierży. O tem może W[asza] M[iłość] czytać w jegoż pisarza własnego u Werilijusa Polidora *O wynaliezieniu rzeczy* w księgach szóstych w *capitulum* 8, lecz W[aszej] M[iłości] mało po tem czytaniu, telkom chciał przypomnieć, że się sam <z> sobą papież rzymski nie zgadza, a kto się sam <z> sobą nie zgadza, jakoż się zgodzi z drugim.

A co jeszcze słyszę, iż krom wszyćkiego wstydu między prostaki to puszczają, że Sądny Dzień ma być szóstego roku od teraźniejszego roku ośmdziesiąt trzeciego. Jeśliż tak jest, tedy czart już wszystko kradzie sobie, wypuścił na tego wywyższonego, bo jeszcze przy Apostolich począł był wszczynać, alie był zatłumion, teraz, iż świat pisma apostolskie wątpliwe uczynił [*8*] u siebie, czart za tą pogodą śmi to czwirdzić, czego Pismo Święte wszelakim sposobem broni, bo Pan Krystus u Marka w trzynastym kapitule o tym dniu i godzinie mówi: „Żaden, powiada, nie wie, ani Anjeli, którzy są na niebie, ani Syn, tylko sam Ociec”[28]. Jeśli są takowi uczyciele, czwierdząc, iż Dzień Sądny po sześci leciech ma być, tedy oni zacniejsi są niżeli Aniołowie, którzy są na niebie, i mędrszymi są niżli Syn Boży. Alie się ich W[asza] M[iłość] i kożdy strzeż, bo i święty Paweł i Piotr w swoich liścich, wierni Pańscy tak o Sądnym Dniu upewniając, piszą, iż „Dzień Pański przydzie jako złodzi w nocy”[29]. Paweł też pisze „abyście się, pawiada, nie poruszali od umysłów waszych, ani sobą trwożyli, ani przez ducha, ani przez list jakoby od nas posłany, jakoby już miał być blisko Dzień Pański”[30].

Komuż tu jest radny i pewny wierzyć o Sądnym Dniu: czy Krystusowi samemu, czyli łżywym apostołom tak teraz wyświadczającym? Tym goni wiatrem dudkam czartowskim. Dawno to są, M[iłości]wy Panie, dumy czartowskie jeszcze [*9*] przy Apostolich, alie wierni o nich nic nie dbali. Przeto i W[asza] M[iłość], gdy stoisz w światłości Ewanjelii Krystusowej, czynów tych a maszkar Antykrystowych nie patrzaj, bo czart zawżdy jest czartem, to jest głównym nieprzyjacielem prawdzie[31] i dobrego porządku,

[28] Mk 13,32.

[29] 1 Tes 5,2; 2 P 3,10; Ap 3,3.

[30] 2 Tes 2,2.

[31] *głównym nieprzyjacielem prawdzie* — głównym wrogiem prawdy.

a Bóg zasię jest Bogiem, to jest prawdziwym i nieodmiennym w swych powieściach od Proroków i od Apostołów nam w Piśmie zostawionych. A czego by w tym Piśmie nie beło, by Anioł z nieba inaczy nam powiadał, niech będzie przeklęty. A tak Błogosławione Książę, mię M[iłoś]ciwy Panie i Patronie, gdyż ostatni wiek biegi, w który mieli nastać zwodziciele rozmaici, teraz w Litwie wiar albo sekt wyliczają trzydzieści i pięć.

Mij się, W[asza] M[iłość], na baczności i wielki ostrożności abyś, W<asza> M<iłość>, miasto grecki starożytni wiary abo sekty jaki inszy sobi nie upodobywał, jakoż widzę, tych przeliestków i zwodzicielów wiele jest przy dworze W<aszej> M<iłości> Książęcy M<iło>ści, na co żałośnie patrzyć i o tym słyszeć muszę, i temu pomoc inaczy nie mogę, jedno powinną modlitwą i [*10*] ostrogą[32]. O co W[aszej] M[iłości] Książecy M[iłoś]ci dla Boga proszę, strzeżcie się tych ludzi łżywych, uczycielów heretyków i niechaj będzie sam Bog strożem i obrońcą W<aszej> M<iłości> na kożdym miejscu, aby w całości i w dobrym zdrowiu i w błogosławieństwie swem świętym na długie a fortunne liata zachować raczył.

[32] *ostrogą* — przestrogą, ostrzeżeniem.

ANEKS 2
List Cyryla Terleckiego do Janusza Zbaraskiego (1583) — wersja łacińska

Zawarta w niniejszym aneksie edycja stanowi rezultat zestawienia dwóch zachowanych szesnastowiecznych przekazów łacińskiej wersji „raportu" Cyryla Terleckiego, które kanałami dyplomacji papieskiej (Antonio Possevino SJ i kard. Alberto Bolognetti) trafiły do archiwów watykańskich. Autorem wersji łacińskiej jest Camillo Tachetto OFM. Niektóre cechy ortografii oryginałów milcząco uspójniono (pisownia *u / v* oraz *i / j*), natomiast elementy świadczące o specyfice poszczególnych przekazów zachowano i uwzględniono w aparacie tekstowym. W tymże aparacie wzięto pod uwagę również dwie dwudziestowieczne edycje wersji łacińskiej, w pewnym sensie od siebie niezależne, ponieważ każda z nich jest oparta wyłącznie na jednym z dostępnych przekazów. W aparacie uwzględniono poprawki dosyć oczywistych błędnych lekcji obu edytorów oraz ukazano, do jakich rezultatów prowadziły przyjęte przez nich założenia (pominięcia tekstu, odstępstwa od podstawy, błędne odczytania), które — pomimo wszelkich zasług związanych z tymi dwoma pomnikowymi przedsięwzięciami edytorskimi — wymagają dalszej dyskusji i rewizji. Podział tekstu na akapity pochodzi od wydawcy i został uzgodniony ze sposobem podziału tekstu w wersji polskiej.

Sigla

K *Alberti Bolognetti Nuntii Apostolici in Polonia Epistolae et Acta 1581–1585*, cz. 2: *1583*, wyd. E. Kuntze, Cracoviae: sumptibus Academiae Polonae Litterarum et Scientiarum, 1938, Epistolas Appendix, nr 9 (s. 763–766) = edycja przekazu *Ve.*

S *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. 1: *1075–1623*, coll. A. Šeptyckyj, Romae 1964, nr 53 (s. 33–37) = edycja przekazu *Va*.

Va Archivum Secretum Vaticanum, Watykan, Segr. Stato, Polonia 15 B, listy i raporty nuncjusza Antonia Possevina SJ, 1574–1584, k. 242r–245v.

Ve Archivum Secretum Vaticanum, Watykan, Segr. Stato, Polonia 20, listy nuncjusza Alberta Bolognettiego do Sekretariatu Stanu Stolicy Apolstolskiej 3 stycznia — 20 grudnia 1583, k. 207r–208v.

Oznaczenia

om.	*omisit* (tekst pominięty)
ins.	*inseruit* (tekst wstawiony)
sic	tak w rękopisie/edycji
s.l.	*super linea* (ponad linią)
~~Angelus~~	skreślenie w rękopisie
[*Va 242r*]	foliacja w przekazach *Va* i *Ve*
[?]	miejsce nieczytelne

Exemplar literarum Vladika seu Episcopi Rutenorum quas idem scripserat ad Illustrissimum[a] et Magnificum D. Palatinum Bratislaviensem et Pinensem Capitaneum, transmissum a Patre Guardiano Ordinis Sancti Francisci Conventualium de Piensko ad Reverendum Patrem Provincialem et Generalem Commissarium eiusdem Ordinis per Poloniam patrem Camillum Tachetum de Verona S. Theologiae[b] Doctorem qui de idiomate polonico in latinum transferre mandavit[c]

[*Va 242r* | *Ve 207r*] Quod Magnificentia Vestra, Dominus Meus Gratiosissimus[d], de novorum calendariorum confusione scribere dignata est, nos quidem in medio Lithuaniae[e] commorantes, utpote qui quadringentis plus Roma absumus milliaribus[f], nihil de illis nec audimus, nec curamus. Imo de illis nec quaerimus quidem, incedentium via illa trita est[g], et ab antiquis temporibus usitata, qualiter et Apostoli Hierosolymis[h] unanimiter congregati, inter Judaicas et Novi Testamenti ceremonias fecerunt discretionem, ut est videre in Actis Apostolicis. Individui illius itinerum S. Pauli socii, Divi Evangelistae Marci cap. XV°[i], et ibidem cap. XX°[j] legimus proposuisse Paulum transnavigare Ephesum, ne qua mora illi fieret in Asia. Festinabat enim, si possibile sibi esset, ut diem Pentecostes faceret Hierosolimis[k]. Manifeste apparet hinc

---

[a] Illustrissimum] Illustrem *sic VeK*.
[b] Theologiae] *VeKS* Teologiae *Va*.
[c] Exemplar ... mandavit] *ab initio Va (fol. 242r), in fine Ve* (*fol. 208v).*
[d] Gratiosissimus] *VaVeK* Gratissimus *sic S.*
[e] Lithuaniae] *VeK* Lituaniae *VaS.*
[f] milliaribus] *VeK* miliaribus *VaS*.
[g] est] *VeK om. VaS*.
[h] Hierosolymis] *VeK* Hierosolimis *VaS*.
[i] XV°] *VaVe* XV *KS.*
[j] XX°] *VaVe* XX *KS.*
[k] Hierosolymis] *VeK* Hierosolimis *VaS*.

Apostolos solemnitates festorum diligenter et reverenter observasse. Quae etenim causa fuisset properationis S. Pauli Hierosolymam[a] nisi festum Pentecostes ab Apostolis et Ecclesia Christi fuisset susceptum et observatum? Ideo, quia ab Ecclesia fuit susceptum, constat Apostolum accelerasse, ut una cum aliis fidelibus solemnitatis eius Hierosolymis[b] fieret particeps.

Idem sentiendum est de festo Nativitatis [*Va 242v*] Domini[c], quod et ipsum ab Apostolorum tempore fuerit observatum et celebratum, ut S. Joannes in sua Apocalipsi cap. I testatur hisce verbis: „Ego Joannes, frater vester et particeps in labore, regno et patientia in Christo Jesu, fui in insula, quae appellatur Pathmos, propter Verbum Dei et testimonium Jesu Christi, fui in Spiritu Dominica die". Hunc[d] diem Sancta Ruthenica[e] natio diem Resuscitationis debito et conveniente[f] nomine usque in hunc diem, Latini Domini diem, Poloni quietis diem nominant. A die itaque Resuscitationis vel Resurrectionis[g] Domini usque ad Pentecosten perpetuis temporibus septem intercessere septimanae. In veteri enim lege figura erat illius cum septima egresionis populi Istraelitici per Mare Rubrum ex servitute Aegyptica septimana[h] Lex[i] est data. Et in Novo Testamento post liberationem servitutis Pharaonis Sathanae et transitum Maris Rubri per Sanguinem et Passionem Filii Dei septima etiam septimana Spiritus Sanctus[j] Apostolis in figura flammae igneae datus est. Ecce quomodo concordat figura Veteris Testamenti cum re exhibita in Novo Testamento. Iure ergo Apostoli eas solemnitates in memoriam beneficiorum divinorum certis diebus observarunt, nobisque observandas reliquerunt. A festo demum Pentecostes usque ad Decembrem decem esse menses, et pueri numerando assequentur. Huius mensis die XXV[a][k] tota Christianitas Natalem Domini celebrare consuevit.

Nunc autem Papa Romanus[l] (licet sibi non tribuat illud, quod quondam dixit Caiphas Episcopus Romanus) diem hunc altius transtulit. Caiphas de

---

[a] Hierosolymam] *VeK* Hierosolimam *VaS.*
[b] Hierosolymis] *VeK* Hierosolimis *VaS.*
[c] Domini] ~~Dei~~ Domini *Va.*
[d] Hunc] *VaVeS* Hanc *K.*
[e] Ruthenica] *VeK* Rutenica *VaS.*
[f] conveniente] convenienti *a.c. Va.*
[g] vel Resurrectionis] *VaVeS om. K.*
[h] septimana] *VeK* septimanae *VaS.*
[i] Lex] ~~In veteri enim lege~~ Lex *Va.*
[j] Sanctus] *VeK* Sancti *VaS.*
[k] XXV[a]] *Ve* XXV *VaS* 25 *K.*
[l] Nunc ... Romanus] *VaVeS om. K.*

passione Domini sine mente quasi loquens, prophetiae Scripturae Sacrae satisfecit, cum spiritu prophetico[a] [*Va 243r*] ait: „Vos nescitis quicquam[b] nec cogitatis, quia expedit nobis[c] ut [*Ve 207v*] unus moriatur homo[d] pro populo, ut non tota gens pereat". Hoc a se ipso non dixit, sed quia Pontifex esset anni illius, prophetavit. Nihil aliud de se iam Papa Romanus ostendit, transferens Natalem Domini in diem XV^{tum}[e] Decembris, aut non audivit et intellexit illud, quod et Caiphas fecit, quod nimirum Episcopus Romanus convenit re cum figura. Praedixit certe Daniel de Papa Romano cap. VII sub figura Antiochi Epiphanis[f], qui praesentis Papae typum gerebat, dicens: „Putabit, quod possit mutare tempora et leges". Quod et Salvator noster in Mathaeo[g] explicans ait cap. XXIIII^{to}[h]. Qui legit Danielem, intelligat, quasi digito monstraret hunc esse nimirum, qui secundum prophetiam tempora mutaret, et ne cui dubium sit, eum esse, qui tempora mutet, concordat res cum figura. Antiochus enim Epiphanes XV^{ta} Decembris idolum in templum Hierosolymitanum[i] statuit. Et nunc praefiguratus per Antiochum Papa Romanus ex XXV[j] decembris in XV[k] diem Natalem Domini transfert. Et ut manifestius omnibus se eum, cuius[l] Antiochus figura erat, esse demonstraret, maluit in altum retrogredi, quam numerum ad finem perducere. Cum contra omnis numerans[m] malit numerum semel finire, quam noviter imperfectum incipere.

Ita Deus ex immensa sapientiae suae bonitate voluit eum (quod ipse et non alius per Antiochum designaretur) mundo manifestare. gQuod denique ipse per Danielem et S. Joannem in Apocalypsi cap. XIII^{o}[n] per bestiam septem capitum sit praefiguratus, convenit explicatio cum Scripturae Sacrae veritate. Ut enim Incarnationem, Nativitatem, partum de Virgine ex stirpe et progenie David, locum ubi nasci, deberet tempus quod nimirum eo, quo suae gentes Regem non haberent, Passionem,

---

[a] prophetico] *Ve ins. s.l. Va.*
[b] quicquam] *VeK* quicquamque *sic VaS.*
[c] nobis] *VeK* vobis *VaS.*
[d] moriatur homo] *Ve* homo moriatur *K.*
[e] XV^{tum}] *VaVe* 15 *K* XV *S.*
[f] Epiphanis] *VaVeS* Epiphanii *sic K.*
[g] Matthaeo] *VeK* Matheo *Va* Mattheo *S.*
[h] XXIIII^{to}] *VaVe* XXIV *KS.*
[i] Hierosolymitanum] *VeK* Hierosolimitanum *VaS.*
[j] XXV] *VaVeS* 25 *K.*
[k] XV] *VaVeS* 15 *K.*
[l] cuius] *VaVeS* cuique *sic K.*
[m] numerans] *VeK* numerus *VaS.*
[n] XIII^{o}] *VaVe* XIII *KS.*

[*Va 243v*] Mortem, Resurrectionem et Ascensionem Filii suia[a] per prophetas Judaeis[b] Deus praedixerat.

Ita etiam de moderno Antichristo, tempora pro libitu suo mutante, prophetica et apostolica extant[c] monumenta. Et licet ut et priori prophetiae, ita et huic non omnes credant, nihilominus tamen rei veritati nihil decedit. Sufficiat nobis nos ex Scriptura Sacra istud probare et Christum ipsum Matthaei V^to^[d] dicere se non venisse solvere legem sed implere[e]. Omnia ergo, quaecunque[f] apostolicis et propheticis scritptis continentur, impleantur oportet. Impletur ergo etiam de Antichristo, licet homines credere nolint. Et latet certe aliquid sub hoc, quod altius hoc festum transtulerit et non inferius. Cum tamen omnis numerus facilius deursum quam retro sursum[g] numeretur. Mea quidem sententia delitiatur Papa Romanus hac dierum prolatione et translatione, et hoc faciens ostendid se esse adhuc unum illorum haereticorum chimastorum[h] imaginative sibi pollicentium post extremi Judicii diem se cum Christo in hoc mundo omnibus lautitiis et deliciis humanis affluentes mille[i] annos regnaturos. Et quia Papae Romano bene undiquaque[j] succedit, exterritus temporis brevitate, sex dies altius transtulit, ea intentione, ut eo diutius deliciis[k] suis (quibus veluti torta in medio butyri ebulliens affluit) frueretur. Si etenim non eius fuisset intentionis, nonne nobiscum secundum[l] antiquitus observatam consuetudinem XXV[m] Decembris Natalem Domini[n] celebrasset? Nonne illos dies usque ad finem mensis ordinarie deduxisset? Sed quia illum coepit[o] voluptas temporis, undecim dies altius extulit [*Ve 208r*] et nos a se[p] diebus post tergum reliquit. Et nos malumus maturiorem adventum Domini, quam procrastinationem, citius enim vel tardius veniat, veniet utique [*Va 244r*] iudicare vivos et mortuos.

---

[a] mortem ... sui] *VaVeS* etc. *sic K.*
[b] Judaeis] *VeK* Iudeis *VaS.*
[c] extant] *VaVeS* exstant *sic K.*
[d] V^to^] *VaVeS* V *K.*
[e] implere] *Ve* adimplere *K.*
[f] quaecunque] *VeK* quaecumque *VaS.*
[g] retro sursum] *VeK* retrosursum *VaS.*
[h] chimastorum] *sic VaVe* chiliastorum *K* chiliastarum *S.*
[i] mille] *VaVeS* 1000 *K.*
[j] undiquaque] *VaVeS* undiququam *K.*
[k] deliciis] *VaSK* delitiis *Ve.*
[l] secundum] *VaVeS om. K.*
[m] XXV] *VaVeS* 25 *K.*
[n] Domini] *VaVeS* Christi *sic K.*
[o] coepit] *VeS* caepit *Va* cepit *K.*
[p] nos a se] nos ~~[?]~~ a se *Va.*

Quo citius, ergo hoc nobis gratius. Ipse enim Christus dicit: „Appropinquat redemptio vestra".

Miratur Magnificentia Vestra nova illa Romana calendaria, miretur potius calendariorum illorum authorem[a], Papam Romanum, qui temerarie violans et transgrediens[b] Testamentum Dei[c] secundum Praeceptum Dei pedibus suis subiecit, matrimonium sanctum infestavit, concedens praelatis suis spuriis loco unius legitimae et honestae uxoris tres inhonestas alere concubinas, quod inter ipsos Turchas[d] fieri non video. Miratione dignum est illud, quaenam sit causa, cur in universa hac Lithuania[e] non nisi[f] Latino[g] idiomate cani legive liceat? Mirationem meretur hoc, quod manifesta diabolica, non divina inspiratione. Matrimonium sanctum prohibetur et fiunt multa alia, quae me pudet scribere. Super omnia alia praecipue miratione dignissimum est istud[h] Romanum Papam non suscipere et agnoscere pro suis suorum notariorum antecessorum ne[i] scripta aut statuta laudabilia. Quod quidem[j] apostolica et prophetica scripta reiiciat, non est mirandum, est enim summus et capitalis illorum inimicus. Hoc vero est miraculum summum[k] mirandum[l] Papas Romanos antecessorum suorum titulis, dignitatibus, praeeminentiis utilitatibusque libentissime, institutis autem et decretis minime velle uti. En potest Magnificentia Vestra videre illorum intimum et scriptorem proprium Virgilium Polydorum: De inventoribus[m] rerum lib.[n] VI[o o] cap. VIII[o p], sed parum interest Magnificentiam Vestram ista legere; volui saltem in memoriam redigere Papam Romanu sibi ipsi non convenire. Qui vero secum ipse discordat, quomodo concordabit cum aliis?

---

[a] authorem] *Ve* auctorem *VaKS.*
[b] violans et transgrediens] *VeK* violando et transgrediendo *VaS.*
[c] Dei] *VaS om. VeK.*
[d] Turchas] *VaVeS* Turcas *K.*
[e] Lithuania] *VeK* Lituania *VaS.*
[f] non nisi] *VaVe* nonnisi *KS.*
[g] Latino] *VeKS* Latinis *a.c. Va.*
[h] istud] *Ve* illud *K.*
[i] antecessorum ne] *VaVe* antecessorumve *KS.*
[j] Quod quidem] *VeKS* Quodquidem *Va.*
[k] summum] *VeK* summo *VaS.*
[l] mirandum] *VaVeS om. K.*
[m] inventoribus] *VaVeK* inventione *sic S.*
[n] lib.] *VeKS* lib[o] *Va.*
[o] VI[o]] *Ve* V I *VaKS.*
[p] VIII[o]] *Ve* VIII *VaS* 8 *K.*

Ad haec[a] audio spargi rumores in stolidam et imperitam plebem absque omni rumore sexennio[b] instare iudicium. Si ita est utique[c] Sathanas omne virus suum in elatum istum [*Va 244v*] Papam effudit. Tempore quidem Apostolorum incoeperat[d] iam operari, sed est inhibitus et repressus. Nunc autem temporis, quoniam mundus scripta apostolica dubia fecit, ea, quae Sacra prohibet Scriptura, confirmat. Ipse enim Christus Marci XIII[o e] ait: „De hoc die et hora nemo novit, neque angeli, qui in coelis sunt, neque ipse Filius, sed solus Pater". Si itaque eiusmodi inter eos sunt doctores praescientes Judicii extremi diem post sexennium instare, utique illi longe excellentiores sunt Angelis in conspectu Domini stantibus[f]. Imo[g] sapientiores sunt ipso Filio Dei. Illos tamen Magnificentia Vestra et quilibet fugiat. Sancti Petrus et Paulus Apostoli in scriptis suis extremi Judicii mentionem facientes, aiunt: „Veniet nocte sicut fur" et Paulus „Ne conturbemini, inquit, nec cogitetis extremum iudicium imminere".

Cui ergo potius est habenda fides? Utrum Christo et Apostolis? Utrum vero hisce novis diabolicis inflatis fatuis? Hi sunt isti fumi, Magnifice Domine, per Sathanam et eius instrumenta dudum agitati, sed credentes nihil istis moveantur. Ergo et Magnificentia Vestra Evangelio [*Ve 208v*] Christi firmiter insistens, larvas istas Antichristi negligat. Semper enim Sathanas est sibi similis, Christi, eius Ecclesiae et veritatis evangelicae[h] inimicus. E contra Deus semper est[i] Deus, verax in certis et non fallentibus Apostolorum et prophetarum scriptis. Omnis ergo illorum scriptis contradicens, licet[j] et angelus e[k] coelo esset, sit anathema.

Princeps itaque Illustrissime, Domine et Patrone[l] gratiosissime, cum iam sit ultima mundi senecta, in qua in hisce Lithuanicis[m] terris exortae sunt (quae enumerari possunt) XXXV[n] sectae. [*Va 245r*] Habeat Magnificentia Vestra sui curam diligentem, ne relicta orthodoxa et vera

---

[a] Ad haec] *VaKS* Adhaec *Ve*.
[b] sexennio] *VaVeK* sexennium *S*.
[c] utique] *Ve* ubique *VaKS*.
[d] incoeperat] *Ve* inceperat *VaKS*.
[e] XIII[o]] *VaVe* XIII *KS*.
[f] stantibus] *KS* stantibus sunt *VaVe*.
[g] Imo] *VaVeS* Immo *K*.
[h] evangelicae] *VaVeS* Evangeliae *sic K*.
[i] semper est] *VaVeS* est semper *K*.
[j] licet] ~~[?]~~ licet *Va*.
[k] e] *VaVeS* ex *K*.
[l] et Patrone] et ~~Angelus~~ Patrone *Va*.
[m] Lithuanicis] *VeKS* Lituanicis *Va*.
[n] XXXV] *VaVeS* 35 *K*.

Graecorum religione, accedat alicui alterae seductitiae et perditae opinioni. Multi etenim et in aula Magnificentiae Vestrae sunt, quod cum dolore et[a] intueor, et audio invitus, pernitiosi[b] seductores. Huic malo nullo alio nisi debita oratione et precibus devotis succurrere possum. Iterum obtestans, Magnificentia Vestra[c] caveat illos senes depravatos doctores. Custodiat ergo ipse Deus ubique locorum et temporum Magnificentiam Vestram, ut salva ac sana diutissime superesse[d] et praeesse[e] suis queat.

[a] et] *Ve om. VaKS.*
[b] pernitiosi] *VaK* perniciosi *VeS.*
[c] Magnificentia Vestra] *VaVeK* Magnificentiam Vestram *sic S.*
[d] superesse] supereesse *Ve.*
[e] superesse et praeesse] *VaVeS* praesse ac superesse *K.*

The Accelerated Apocalypse of Gregory XIII. A Study and Edition of Cyryl Terlecki's Letter to Janusz Zbaraski on Calendar Reform

This article introduces into academic circulation a Polish-language letter by Cyryl Terlecki (d. 1607), eparch of Pinsk, addressed to Janusz Zbaraski (c. 1544–1608), voivode of Bratslav and starost of Pinsk, concerning the calendar reform implemented in autumn 1582. In the twentieth century, the letter was published twice in its Latin version: first by Edward Kuntz in the edition of the acts of the nunciature of Cardinal Alberto Bolognetti, and later by Andrzej Szeptycki in a collection of medieval and early modern documents related to Ukrainian history. Both editions relied on two copies of a translation prepared for Bolognetti by Camillo Tacchetto OFM, which are currently preserved in the Vatican Archives. Examination of MS 771 from fond 678 (Collection of Zygmunt Gloger) in the National Archives in Kraków demonstrates that it contains the text previously hypothesised by Kuntz and Szeptycki, though they did not identify it. The authorship of the Kraków manuscript remains uncertain; due to insufficient comparative material on Terlecki's Latin script from this period, it is reasonable to consider it a copy. Despite these uncertainties, the manuscript holds significance for several reasons. First, it provides insight into the transmission of Terlecki's text from Pinsk to Rome and its role within various information-gathering systems, sometimes contrary to the sender's intentions. This is evidenced by a denunciatory note expressing hope that the king would punish Terlecki for criticising Pope Gregory XIII. Second, the letter offers valuable testimony regarding the early reception and conceptualisation of the reformed calendar among Eastern Christians, integrating biblical arguments, apocalyptic themes, and historical reasoning from both Catholic (Polidore Vergil) and Lutheran (Paul Eber, Abraham Bucholtzer) sources. Third, the letter's distinctive Polish style, marked by Ruthenian linguistic influences and biblical quotations of uncertain origin, suggests an attempt to articulate the Orthodox perspective on a significant social and confessional issue in Polish and to develop suitable figurative language for these concerns. Finally, the analysis highlights parallels between Terlecki's arguments and those of Protestant authors, suggesting that attitudes toward calendar reform may have represented a potential area of agreement in the unrealised Orthodox-Protestant alliance.

Bibliografia

Edycje źródłowe

Alberti Bolognetti Nuntii Apostolici in Polonia Epistolae et Acta 1581–1585, cz. 2: *1583*, wyd. Edward Kuntze, Sumptibus Academiae Polonae Litterarum et Scientiarum, Cracoviae 1938.

Broniewski Marcin, *Apokrisis abo odpowiedź na książko o synodzie brzeskim 1596, imieniem ludzi starożytnej religiej greckiej przez Chrystophora Philaletha*, wyd. Józef Długosz, Janusz Byliński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1994.

Monumenta Ucrainae Historica, vol. 1: *1075–1623*, coll. Andrej Šeptyckyj, Editiones Universitatis Catholicae Ucrainorum, Romae 1964.

Protasowicz Jan, *Inventores rerum*, wyd. Ksawery Świerkowski, Ossolineum, Wrocław 1973.

Stanislai Rescii diarium 1583–1589, wyd. J. Czubek, Akademia Umiejętności, Kraków 1915 (Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce, t. 15, cz. 1).

Vergil Polydore, *On Discovery*, wyd. Brian P. Copenhaver, Harvard University Press, Cambridge, MA 2002.

Z Buku w świat. Diariusz Stanisława Reszki 1583–1589, oprac. Aleksandra Golik-Prus, Zdzisław Pietrzyk, tłum. Aleksandra Golik-Prus, Biblioteka i Kino Miasta i Gminy Buk, Buk 2024.

Русская историческая библиотека, t. 7, Петербург 1882.

Руська (Волинська) Метрика. Регести документів Коронної канцелярії для українських земель (Волинське, Київське, Брацлавське, Чернігівське воєводства) 1569–1673, Державний комітет архівів України, Київ 2002.

Opracowania

Arnold Jonathan, *Polydore Vergil and Ecclesiastical Historiography in His „De Inventoribus Rerum" IV–VIII*, „Studies in Church History" 49, 2013, s. 144–155.

Atkinson Catherine, *Inventing Inventors in Renaissance Europe. Polydore Vergil's „De inventoribus rerum"*, Mohr Siebeck, Tübingen 2007.

Backus Irena, *Historical Method and Confessional Identity in the Era of the Reformation (1378–1615)*, Brill, Leiden–Boston 2003 (Studies in Medieval and Reformation Thought, t. 94).

Buck Lawrence P., *The Roman Monster. An Icon of the Papal Antichrist in Reformation Polemics*, Truman State University Press, Kirksville 2014.

Calis Richard, *The Impossible Reformation: Protestant Europe and the Greek Orthodox Church*, „Past & Present" 259, 2023, s. 43–76.

Chodynicki Kazimierz, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370–1632*, Kasa im. Mianowskiego, Warszawa 1934.

Congar OP Yves, *Tradycja i tradycje*, tłum. A. Ziernicki, t. 1–2, W Drodze, Instytut Tomistyczny, Poznań–Warszawa 2018–2022 (oryg. franc. 1960–1963).

Copenhaver Brian P., *The Historiography of Discovery in the Renaissance: The Sources and Composition of Polydore Vergil's „De Inventoribus Rerum", I–III*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes" 41, 1978, s. 192–214.

De Michelis Cesare G., *L'Antéchrist dans la culture russe, et l'idée protestante du „pape--antéchrist"*, „Cahiers du monde russe et soviétique" 29, 1988, 3–4, s. 303–315.

Delatour Jérôme, *Noël le 15 décembre: La réception du calendrier grégorien en France (1582)*, „Bibliothèque de l'école des chartes" 157, 1999, s. 369–416.

Freiberg Malcolm, *Going Gregorian, 1582–1752: A Summary View*, „The Catholic Historical Review" 86, 2000, 1, s. 1–19.

Frick David A., *Meletij Smotryc'kyj*, Harvard Ukrainian Research Institute, Cambridge, MA 1995.

Frick David A., *Polska „philologia sacra" w czasach reformacji i kontrreformacji. Kilka kart z historii sporów wyznaniowych (1551–1632)*, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2018 (oryg. ang. 1989).

Gingerich Owen, *The Civil Reception of the Gregorian Calendar*, w: *Gregorian Reform of the Calendar. Proceedings of the Vatican Conference to Commemorate Its 400th Anniversary 1582–1982*, red. George V. Coyne, Michael A. Hoskin, Olaf Pedersen, Pontificia Academia Scientiarum — Specola Vaticana, Città del Vaticano 1983, s. 265–279.

Gloger Zygmunt, *Silva rerum*, w: idem, *Pisma rozproszone*, t. 2: *1877–1889*, Książnica Podlaska, Białystok 2016, s. 260–262.

Gloger Zygmunt, *Z przeszłości litewskiej*, w: idem, *Pisma rozproszone*, t. 3: *1890–1910*, Książnica Podlaska, Białystok 2016, s. 1093–1102.

Grafton Anthony, *Christianity's Jewish Origins Rediscovered: The Roles of Comparison in Early Modern Ecclesiastical Scholarship*, „Erudition and the Republic of Letters" 1, 2016, 1, s. 13–42.

Grafton Anthony, *Matthew Parker: The Book as Archive*, „History of the Humanities" 2, 2017, 1, s. 15–50.

Gregorian Reform of the Calendar. Proceedings of the Vatican Conference to Commemorate Its 400th Anniversary 1582–1982, red. George V. Coyne, Michael A. Hoskin, Olaf Pedersen, Pontificia Academia Scientiarum — Specola Vaticana, Città del Vaticano 1983.

Grillo Jennie, *Worship and Idolatry in the Book of Daniel through the Lens of Tertullian's „De idololatria"*, w: *Monotheism in Late Prophetic and Early Apocalyptic Literature*, red. Nathan MacDonald, Ken Brown, Mohr Siebeck, Tübingen 2014.

Hasse Hans-Peter, *Paul Ebers „Calendarium historicum" (1550)*, w: *Paul Eber (1511–1569). Humanist und Theologe der zweiten Generation der Wittenberger Reformation*, red. Daniel Gehrt, Volker Leppin, Evangelische Verlagsanstalt, Leipzig 2014, s. 288–319.

Hodana Tomasz, *Śmierć grzesznika w prawosławnej literaturze polemicznej epoki unii brzeskiej*, „Slavica Wratislaviensia" 168, 2019, s. 27–37.

Hodgen Margaret T., *Ethnology in 1500: Polydore Vergil's Collection of Customs*, „Isis" 57, 1966, 3, s. 315–324.

Kadzik Dominik, *Spis dworzan zmarłego króla polskiego Stefana Batorego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne" 143, 2016, 1, s. 185–212.

Kempa Tomasz, *Animatorzy współpracy protestancko-prawosławnej w okresie kontrreformacji*, w: *Rzeczpospolita państwem wielu narodowości i wyznań. XVI–XVIII wiek*, red. Tomasz Ciesielski, Anna Filipczak-Kocur, Wydawnictwo DiG, Warszawa–Opole 2008, s. 321–341.

Kempa Tomasz, *Konflikty wyznaniowe w Wilnie od początku reformacji do końca XVII wieku*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2016.

Kempa Tomasz, *Konstanty Wasyl Ostrogski (1526–1608). Przywódca społeczności prawosławnej w Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2024.

Kempa Tomasz, *Konstanty Wasyl Ostrogski wobec katolicyzmu i wyznań protestanckich*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce" 40, 1996, s. 17–36.

Kempa Tomasz, *Nieznane listy dotyczące genezy unii brzeskiej (1595/1596)*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce" 44, 2000, s. 107–128.

Kempa Tomasz, *Nieznane listy metropolity kijowskiego Hipacego Pocieja — ważne źródło do początków unii brzeskiej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce" 54, 2010, s. 179–218.

Kempa Tomasz, *Terlecki Cyryl h. Sas*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 53, Instytut Historii PAN, Polska Akademia Umiejętności, Warszawa–Kraków 2020, s. 229–235.

Kempa Tomasz, *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.

Koller Edith, *Strittige Zeiten. Kalenderreformen in alten Reich 1582–1700*, De Gruyter, Berlin–Boston 2014 (Pluralisierung & Autorität, t. 41).

Kooten George H. van, *The Desecration of „the Most Holy Temple of All theWorld" in the „Holy Land": Early Jewish and Early Christian Recollections of Antiochus' „Abomination of Desolation"*, w: *The Land of Israel in Bible, History, and Theology. Studies in Honour of Ed Noort*, red. Jacques van Ruiten, J. Cornelis de Vos, Brill, Leiden–Boston 2009, s. 291–316.

Kozhinowa Alla, *Tłumaczenia biblijne w Wielkim księstwie Litewskim*, „Język. Religia. Tożsamość" 1, 2024, 29, s. 191–206.

Kuczara Konrad, *Grecy w Kościołach wschodnich w Rzeczypospolitej (1585–1621)*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2012.

Kumka Emil, *Tacheto Camillo*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 52, Instytut Historii PAN, Polska Akademia Umiejętności, Warszawa–Kraków 2017–2019, s. 88–90.

Kurianowicz Małgorzata, *Początki drukowanej Biblii słowiańskiej na terenie Rusi Moskiewskiej*, „Acta Polono-Ruthenica" 17, 2012, s. 27–35.

Lebram Jürgen C.H., *König Antiochus im Buch Daniel*, „Vetus Testamentum" 25, 1975, s. 737–772.

Melnyk Marek, *Dialog prawosławno-protestancki na ziemiach ruskich I Rzeczypospolitej (przełom XVI i XVII w.)*, „Przegląd Wschodnioeuropejski" 13, 2023, s. 177–184.

Melnyk Marek, *Ewangelicko-prawosławna komunikacja społeczna na ziemiach ruskich w I Rzeczypospolitej (przełom XVI i XVII w.)*, „Studia Religiologica" 52, 2019, s. 141–151.

Millenarianism and Messianism in Early Modern Europe, t. 2: *Catholic Millenarianism. From Savonarola to the Abbe Gregoire*, red. Karl A. Kottman, Springer, Dordrecht 2001.

Millenarianism and Messianism in Early Modern Europe, t. 4: *Continental Millenarians. Protestants, Catholics, Heretics*, red. John Christian Laursen, Richard H. Popkin, Springer, Dordrecht 2001.

Naumow Aleksander, *Antychryst i jego znak*, w: idem, *Domus divisa. Studia nad literaturą ruską w I. Rzeczypospolitej*, Collegium Columbinum, Kraków 2002, s. 201–207.

Naumow Aleksander, *Biblia w kulturze Rusi polsko-litewskiej w XVI wieku*, „Slavia Meridionalis" 16, 2017, s. 32–51.

Naumowicz Józef, *Prawdziwe początki Bożego Narodzenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2014.

North John D., *The Western Calendar — „Intorelabilis, Horribilis, et Derisibilis": Four Centuries of Discontent*, w: *Gregorian Reform of the Calendar. Proceedings of the Vatican Conference to Commemorate Its 400th Anniversary 1582–1982*, red. George V. Coyne, Michael A. Hoskin, Olaf Pedersen, Pontificia Academia Scientiarum — Specola Vaticana, Città del Vaticano 1983, s. 75–113.

Nothaft Carl P.E., *Dating the Passion: The Life of Jesus and the Emergence of Scientific Chronology (200–1600)*, Brill, Leiden–Boston 2012 (Time, Astronomy, and Calendars, t. 1).

Nothaft Carl P.E., *From Sukkot to Saturnalia: The Attack on Christmas in Sixteenth-Century Chronological Scholarship*, „Journal of the History of Ideas" 72, 2011, 4, s. 503–522.

Nothaft Carl P.E., *Scandalous Error. Calendar Reform and Calendrical Astronomy in Medieval Europe*, Oxford University Press, Oxford 2018.

Penman Leigh T.I., *Hope and Heresy. The Problem f Chiliasm in Lutheran Confessional Culture, 1570–1630*, Springer, Dordrecht 2019.

Powell McNutt Jennifer, *Hesitant Steps: Acceptance of the Gregorian Calendar in Eighteenth-Century Geneva*, „Church History" 75, 2006, 3, s. 544–564.

Przypkowski Tadeusz, *Astronomia i astrologia w Krakowie w drugiej połowie XVI wieku*, w: *Historia astronomii w Polsce*, red. Eugeniusz Rybka, t. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 185–202.

Przypkowski Tadeusz, *Udział polskich astronomów w reformie kalendarza*, w: *Historia astronomii w Polsce*, red. Eugeniusz Rybka, t. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 215–228.

Reid Christopher, *Sacramental Time: John Jackson, Christopher Smart, and the Reform of the Calendar*, „Eighteenth Century" 41, 2000, s. 205–224.

Rich Vera, *The Brest Union and Calendar Reform*, „The Ukrainian Review" 43, 1996, 3, s. 46–61.

Steinmetz Dirk, *Die Gregorianische Kalenderreform von 1582. Korrektur der christlichen Zeitrechnung in der Frühen Neuzeit*, Verlag Dirk Steinmetz, Oftersheim 2011.

Stradomski Jan, *O merytorycznych i konfesyjnych problemach reformy kalendarza w świetle XVI- i XVII-wiecznej polemiki religijnej w Rzeczypospolitej*, w: *„Pokazanie Cerkwie prawdziwej..." Studia nad dziejami i kulturą Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej*, red. Piotr Chomik, Libra, Białystok 2004, s. 37–72.

Syska Henryk, *Zygmunt Gloger*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1963.

Szulc Tadeusz, *Wprowadzenie kalendarza gregoriańskiego w Rzeczpospolitej szlacheckiej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego" 14, 2011, s. 31–40.

Świerkowski Ksawery, *Wstęp*, w: Jan Protasowicz, *Inventores rerum*, wyd. Ksawery Świerkowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973, s. 5–23.

Tygielski Wojciech, *Źródła informacji papieskich dyplomatów*, w: *Nuncjatura Apostolska w Rzeczypospolitej*, red. Teresa Chynczewska-Hennel, Katarzyna Wiszowata-Walczak, Benkowski Publishing & Balloons, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2012, s. 77–94.

Walczak Wojciech, *Unicka eparchia turowsko-pińska w XVII–XVIII wieku. Struktura organizacyjna*, Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, Białystok 2012.

Wijk Walter Emile van, *De Gregoriaansche kalender. Een technisch-tijdrekenkundige Studie*, A.A.M. Stols, Maastricht 1932.

Zedelmaier Helmut, *Facilitas inveniendi: The alphabetical index as a knowledge management tool*, „The Indexer" 25, 2007, 4, s. 235–242.

Zedelmaier Helmut, *Karriere eines Buches: Polydorus Vergilius' „De inventoribus rerum"*, w: *Sammeln, Ordnen, Veranschaulichen. Zur Wissenskompilatorik in der Frühen Neuzeit*, red. Frank Büttner, Markus Friedrich, Helmut Zedelmaier, LIT Verlag, Münster 2003, s. 175–204.

Ziemlewska Anna, *„Rozruchy kalendarzowe" w Rydze (1584–1589)*, „Zapiski Historyczne" 71, 2006, 1, s. 107–124.

Ziemlewska Anna, *Ryga w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej (1581–1621)*, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 2008 (Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, R. 92, z. 3).

Максимчук Ольга, *Біблійні цитати серед покрайніх записів архієпископа Лазаря Барановича*, „Сіверянський літопис" 2, 2025, s. 107–116, https://doi.org/10.58407/litopis.250212.

Biogram: Michał Choptiany, dr, adiunkt na Wydziale „Artes Liberales" Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się historią intelektualną Europy Środkowej w epoce nowożytnej, historią książki i czytelnictwa, nowożytną kulturą rękopiśmienną i obiegami informacji w XVI i XVII w.; kontakt: michal.choptiany@al.uw.edu.pl.

Author: Michał Choptiany, PhD, assistant professor at the Faculty of "Artes Liberales", University of Warsaw. He works on the intellectual history of early modern Central Europe, the history of books and reading, manuscript culture, and information circulation in the 16th and 17th centuries; contact: michal.choptiany@al.uw.edu.pl.